

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

ATAK NA MADRYT ROZPOCZĘTY

Najsilniejsze uderzenie nastąpiło od strony południowej... Wojska rządowe stawiają zacięty opór

Gwinea hiszpańska w rękach powstańców

LIZBONA, 21 października. — (PAT.) — Dzisiaj rano — jak donosi korespondent Reutera — powstańcy rozpoczęli na wszystkich frontach wokół Madrytu, generalną ofensywę.

O godz. 13-ej piechota i konnica powstańcza, po przygotowaniu artyleryjskim, zaczęły posuwać się naprzód. Nad frontem unoszą się liczne samoloty powstańcze różnych typów, ostrzeliwując pozycje wojsk rządowych i czyniąc niemożliwą wszelką działalność lotniczą wojsk ma dryckich.

Główny atak został skierowany na Naval Carnero. Wojska rządowe stawiają zacięty opór. W ten sposób po dłuższych przygotowaniach powstańcy rozpoczęli GENERALNY ATAK NA MADRYT.

MADRYT, 21 października. — (PAT.) — Wobec niebezpieczeństwa, które zawisło nad stolicą, ludność gorączkowo i z przejęciem przygotowuje obronę.

Kobiety grupami ukazują się na ulicach, nawołują do obrony, gdzieś usiłowano nawet pozamykać kawiarnie. W grupach tych widać zarówno dziewczęta jak kobiety sędziwe.

Nastroj ludności jest spokojny, ponieważ krąży pogłoska, że wojska rządowe przeszły do kontrofensywy.

Na froncie od NAVAL CARNERO aż do ANOVER DEL TAJO panuje gorączkowa działalność. 5 samolotów rządowych bombardowało pozycje przeciwnika. Na odcinku ILLESCAS milicja rządowa odebrała znaczną część utraconych pozycji, również na odcinku Naval Carnero rządowcy odzyskali część terenu w kierunku Valmojado. Na odcinku Chapineria — Brunete działa powstańcze hombardują bez przerwy całą okolicę, a samoloty powstańcze zrzucają pociski. Pomiędzy wojska rządowe odparły wszystkie ataki i nie cofnęły się ani o krok.



Gruba czarna linia oznacza ostatnie pozycje wojsk powstańczych. Kropkowana zaś — w chwili rozpoczęcia generalnej ofensywy na Madryt.

TENERIFA, 21 października. (PAT.) — Radio powstańcze donosi, że powstańcy owdelnęli kolonią Gwinea hiszpańska (Rio

Muni) na zachodnim wybrzeżu Afryki. Gubernatora, mianowanego przez rząd madrycki, wypędzono ze stolicy Bata, a tym-

czasowy zarząd prowincji, utworzono na wyspie Fernandopo w zatoce Gwinejskiej.

Caballero chory!

BERLIN, 21 października. — (PAT.) — Donoszą z Burgos, że jakoby przejęto tam rozmowę pomiędzy Madrytem a Barceloną, z której wynika, że premier Largo Caballero jest chory, zastępuje go minister Prieto, który chce ewakuować Madryt i przenieść rząd do Barcelony.

Wycofywanie srebra z Katalonii

BARCELONA, 21 października. (PAT.) — Władze wycofują z obiegu walutę srebrną, zamiast której wprowadzona zostaje waluta papierowa. Wszyscy obywatele katalońscy zobowiązani są złożyć w urzędach skarbowych posiadane przez siebie dewizy.

Kontrola nad przemysłem i rolnictwem

Rząd zapowiada szereg zarządzeń o charakterze gospodarczym

WARSZAWA, 21. X. (PAT.) W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera E. Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów.

Komitet ekonomiczny stwierdził, że wobec stanowczej decyzji utrzymania nadal niezmienną polityki walutowej, istnieje konieczność zdecydowanego przeciwstawienia się wszelkim nagłym spekulacyjnym zmianom w kosztach własnych produkcji i wymiany.

Spekulacyjne zwwyżki cen artykułów przemysłowych i rolniczych, nie uzasadnione momentami kalkulacji handlowej, spowodować mogą niepożądane perturbacje i wypaczyć naturalny rozwój koniunktury, który zarysował się tak wyraźnie w okresie sierpnia i września r. b. W tej myśli — niezależnie od zarządzeń administracyjnych wydanych przez p. premiera — komitet ekonomiczny rozpoczął dyskusję w sprawie zarządzeń o charakterze gospodarczym, mających przeciwdziałać wszelkiej spekulacji.

W najbliższych dniach odbędzie się drugie w tej sprawie posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym pp. ministrowie rolnictwa i reform rolnych oraz przemysłu i handlu po zebraniu dodatkowych elementów o ruchu cen przedstawiają odpowiednie projekty wniosków.

*

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W związku z zarządzeniem p. premiera, mającym na celu zwalczanie nieuzasadnionej zwwyżki cen artykułów pierwszej potrzeby, odbyły się w dalszym ciągu na terenie całego kraju lustracje pod przewodnictwem wojewodów oraz starostów, — przy czym baczniejszą uwagę zwracano na sklepy w dzielnicach robotniczych.

Komisje lotne, operujące w dniu wczorajszym na terenie województw: pomorskiego, kieleckiego, białostockiego, lwowskiego i lubelskiego stwierdziły, iż kupcy naogół nie podwyższali samodzielnie cen, jednak w wielu wypadkach nie wystawili cenników oraz utrzymywali swe lokale w stanie niekiedy bardzo zaniedbanym. Z tego też

powodu kilkunastu kupców zostało w Przemyslu ukaranych grzywną z zamianą na areszt. — Również w Gdyni ukarano 45 sprzedawców za nieujawnianie cen, anty-sanitarny stan sklepów oraz przekroczenie przepisów przemysłowych. Za nieujawnianie cen i brak cenników ukarano na terenie pow. białostockiego 64 osoby.

W wyniku wzmocnionej ostatnio kontroli cen spisano w Lublinie oraz nałożono szereg kar na winnych przekroczenia przepisów o cenach.

Również starostwo radomskie ukarało w dniu wczorajszym 7 osób grzywną od 100 — 500 zł. za pobieranie nadmiernych cen za pićczywo.

W powiecie katowickim ukarano doraźnie 27 osób za brak cenników i podbijanie cen. W związku z akcją zwalczania cen odbyły się w Lublinie, Białymstoku, Krakowie i Lwowie konferencje z przedstawicielami kupiectwa, na których omawiano akcje walki z drożyzną.

Generał Sosnkowski -- generałem broni

W dniu 11 listopada generał Śmigły przyjmie defiladę już jako Marszałek

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak już donosiliśmy, przed świętem odzyskania niepodległości generalny inspektor sił zbrojnych gen. Śmigły - Rydz ma otrzymać stopień marszałka Polski.

Wręczenia buławy marszałkowskiej dokona p. Prezydent

Rzplitej na Zamku.

Nastąpi to zapewne 10 listopada, tak, iż dnia 11 listopada GEN. ŚMIGŁY - RYDZ PRZYJMIE DEFILADĘ WOJSKA JUŻ JAKO MARSZAŁEK.

Defilada ta będzie miała szczególnie uroczysty charakter. Jednocześnie z mianowaniem gen. Śmigłego Rydza marszał-

kiem, inspektor armii,

GEN. DYWIZJI KAZ. SOSNKOWSKI MIANOWANY BĘDZIE GENERAŁEM BRONI (najwyższy stopień generalski). Gen. Sosnkowski będzie jedynym generałem broni w służbie czynnej. Poza służbą stopień ten mają generałowie: Haller, Szeptycki i Żeligowski.

Duchowny hiszpański po stronie rządu

Powstańcy po wkroczeniu do San Sebastian rozstrzelali kilku księży katolickich

Walencja, w październiku.

Prawdziwą sensacją jest stanowisko, jakie zajmuje płomienisty kaznodzieja, ksiądz Juan Garcia Morales. Duchowny ten duszą i ciałem stanął po stronie rządu madryckiego i ludu. Wygłasza odczyty przez radio, pisze płomienne artykuły, ukazuje się na zgromadzeniach, za grzewając lud do walki i wytrwania. Gwałtownie atakuje kler za przyłączenie się do powstania przeciwko ludowi. Oskarża i gromi. Piętnuje stanowisko „sług bożych”, którzy powinni stanąć po stronie ucierpiętego i biednego ludu, a nie po stronie arystokracji i kapitału. Oto urywek z jednego z licznych artykułów pióra księdza Garcia:

„Kim są powstańcy? Są to arystokraci i bogacze, wyzyskiwacze i fałszywi pobożniści. W ich posiadaniu znajdują się bogactwa i kapitały, my zaś, biedni i ucierpieni, posiadamy tylko serca. My, z wiarą, czy też bez niej, żyliśmy zawsze uczciwie i sprawiedliwie, oni zaś, mający stałe na ustach Boga, którego w sercu nigdy nie mieli, popełniali i popełniają największe zbrodnie. Oni, bardzo pobożni, ale wielcy przestępcy, my zaś, może nie tak często się modlący, więcej sumienia i bojaźni Bożej mamy od nich. Nasza walka jest okrutna i nieubłagana. Przejdą, jeśli zdołają przejść, po naszych trupach! Zdobędą, jeśli zdołają zdobyć, całą Hiszpanię, ale zostaną jeno ruiny i zgrzeszcza! Ale biada im! Sprawiedliwość boska będzie nieubłagana dla tych wiecznych hipokrytów, komedianów i faryzeuszów!”

Aby lepiej zrozumieć stano-



„Rasizm” na sali sądowej

Na marginesie procesu studentki Asterblumowej

Dnia 16 października r. b. stała się rzecz dotychczas w dziejach naszego sądownictwa niespotykana. Otóż w tym dniu sąd okręgowy w Warszawie w osobie sędziego Lewickiego, rozpoznawał sprawę studentki Asterblumowej, oskarżonej o „zelenie narodu polskiego” podczas zajęć antysemitycznych na uniwersytecie warszawskim. Nie o tę sprawę jednak nam chodzi.

Chodzi nam o coś zupełnie innego, a mianowicie o zdarzenie, które miało miejsce w chwili ustalania danych o osobie oskarżonej. Otóż, gdy oskarżona, zapytana przez sędziego, jakiej jest narodowości, odpowiedziała, że jest narodowości polskiej, sędzia Lewicki zakwestionował tę odpowiedź, oświadczając, że przecież oskarżona jest Żydówką. Gdy zaś oskarżona odpowiedziała, że czuje się jednak przynależną do narodowości polskiej, to wtedy sędzia powiedział, że można być Polką i mieć się japońskim, ale pochodzenia nie da się zmienić.

wisko kleru w obecnych zmaganiach, należy przypomnieć sobie kilka kart z historii Hiszpanii, inkwizycję i wpływ kościoła na państwo i życie narodu na przestrzeni kilku wieków. Duchowieństwo zdołało zachować swe przywileje aż do powstania republiki, która dokonała rozdziału kościoła od państwa, co było dla kleru ogromnym ciosem. Nic dziwnego, że duchowieństwo było wrogo usposobione do republiki, która wypędziła jezuitów z kraju i ogromne ich majątki skonfiskowała na rzecz państwa.

W parlamencie kler zawsze popierał partię Gila Roblesa, która, mimo że zwała się partią republikańską, była partią monarchistyczną i pragnęła widzieć Alfonsa z powrotem na hiszpańskim tronie.

Po dojściu do władzy rządu Frontu Ludowego, zaczęto się zastanawiać nad środkami poprawy losu milionów nędzarzy, chłopów i robotników. Projektowano szereg doniosłych re-

form, które miały dźwignąć ludność, żyjącą od wieków w nędzy i upodleniu. Wszystkie te prace i zamierzenia rządu zostały nagle i brutalnie przerwane przez zbrojny spisek arystokracji, burżuazji i armii.

Trzeba przyznać, że lud spalił szereg kościołów, jednakowoż opisy w prasie zagranicznej są tendencyjnie przesadzone i przejawskrawione. Należy również wziąć pod uwagę, że akcja tłumy mogła być reakcją na stanowisko kleru, który od pierwszej chwili wybuchu powstania opowiedział się otwarcie po stronie rokoszan i w walkach bierze czynny udział. Na frontach często spotyka się księży i zakonników, walczących z bronią w ręku. Wiele kościołów zostało zamienionych na twierdze i składy amunicji, a często z wież kościelnych sterczą lufy kulomiotów i karabinów, wymierzone przeciwko wojskom rządowym.

Mimo wszystko, rząd nie dopuściłby do niszczenia świątyń,

gdyby trzymał mocno władzę od pierwszej chwili wybuchu buntu. Niestety tak nie było. W pierwszych dniach chaosu nie istniała wogóle władza. Nienawiść zaś do ciemnoców była tak wielka, że trudno się dziwić, iż uzbrojony lud szukał na czym mógłby wyladować swą nienawiść. Ostatnio jednak akty samowoli i samosądu są surowo karane przez sądy wojenne.

Ksiądz Juan Garcia Morales oświadcza, że lud nie występuje przeciwko religii, lecz przeciwko tym, którzy w cieniu krzyża i w imię Chrystusa popełniają zbrodnie i są sprawcami krzywd, wołających o pomstę do nieba.

Również baskowie stanęli, jak jeden mąż w obronie republiki, aczkolwiek jest to lud, bodajże najbardziej religijny w całej Hiszpanii. W prowincji Bilbao i San Sebastian kościoły nie ucierpiały zupełnie, księża zaś nie tylko, że korzystają z zupełnej swobody, lecz biorą

również aktywny udział w organizowaniu obrony zagrożonych prowincji północnych.

Baskowie, posiadający własny język, całkiem odmienny od hiszpańskiego, już od wielu lat walczą o autonomię, którą ani monarchiści, ani prawicowi republikanie obdarzyć ich nie chcieli. Nic więc dziwnego, że cały naród wraz ze swym duchowieństwem tak zaciekle walczy o swą wolność. W monarchii, czy też w dyktaturze widzą baskowie nieubłaganego wroga. Ciekawe, z jakim uczuciem przyjmie prasa prawicowa w Europie wiadomość, że powstańcy po wkroczeniu do San Sebastian, rozstrzelali kilku księży, podejrzanych o udział w organizowaniu obrony miasta?

Ale kto widzieć nie chce, tego nic nie przekona. W ciągu tych długich i straszliwych tygodni rzezi ludu hiszpańskiego dla wszystkich stało się jasnym, kto z kim i o co walczy. Po jednej stronie lud hiszpański, chłop i robotnicy, inteligentów, po drugiej zaś grupa generałów, bankierów i obszarników, którzy gotowi są, przy poparciu międzynarodowego faszyzmu, we krwi utopić cały kraj, aby móc żelazną ręką ścisnąć lud znowu za gardło.

Wstrząsająco brzmią słowa przywódcy lewicy republikańskiej, Marcelino Domingo: „Wzniesiemy się na najwyższe trybuny świata! Ze szczytu Statui Wolności w New Yorku, z wieży Bastylii w Paryżu, z wieży Westminsteru w Londynie, będziemy krzyczyć z całych sił do tych wszystkich, którzy jeszcze wierzą w prawo człowieka, którzy wierzą w sprawiedliwość, do tych, którzy potępiają wojnę i wierzą w ludzkość: „Dlaczego stoicie z założonymi rękoma? Na co czekacie? Przeciąć na naszych polach, przesłać kniętych krwią ludu hiszpańskiego, waży się również wasz los i tragiczny los Europy!”

S. Frank.

Zbliża się premiera filmu „Ostatni akord”

Pierwsza wiadomość o zbliżającej się premierze potężnego filmu współczesnego p. t. „Ostatni akord” zelektryzowała całą Łódź.

Z zagranicy doszły już do nas rewelacyjne wieści o potędze tego wspaniałego tworu filmowego, reżyserii Detlefa Siercka.

Reżyser Detlef Sierck dzięki filmowi „Ostatni akord” stał się nie tylko sławny, lecz także zdobył zaufanie producentów.

„Ostatni akord” zaliczony do najlepszych filmów świata tegorocznej produkcji, został nagrodzony jako najlepszy film muzyczny na międzynarodowej wystawie w Wenecji.

Role główne odtwarzają: Maria v. Tasnady, groźna rywalka Pauli Wessely, Lil Dagover, Willy Birgel oraz 4-letni Piotruś Bosse.

Krótkie, lecz wiele mówiące sceny sugerują widza. Szybkie zmiany scen potęgują tempo. — Detlef Sierck zadawała się nie raz kilkoma metrami taśmy, aby powiedzieć to, co miał do powiedzenia i właśnie przez to akcja toczy się wartko, wzrasta napięcie widza i dodaje filmowi rozmachu.

Treść filmu, jakkolwiek niezwykłe aktualna, nie odgrywa dominującej roli. W filmie „Ostatni akord” na pierwszym pla-

nie jest wykonanie aktorskie i wprost cudowne połączenie filmu z muzyką. Filmy przeładowane muzyką nużą, a jeśli nie nużą, to w każdym razie są nudne. Muzyka w „Ostatnim akordzie” IX symfonia Beethovena — to rozkosz dla ucha i serca. Takiego odtworzenia IX symfonii Beethovena — Łódź jeszcze nie słyszała.

W filmie „Ostatni akord” nie trzeba się niczego domyślać. — Wszystko jest proste, jasne i logiczne. Od pierwszych scen dramatu aż do „szczęśliwego zakończenia”...

S.

jakie osoby są narodowości polskiej, zgodnie z zasadą obowiązującą na całym cywilizowanym świecie, kwestia narodowości jest kwestią sumienia i uczucia poszczególnej jednostki.

Zresztą stanowisko takie odpowiadało i nadal odpowiada interesom własnym narodu polskiego. Słusznie przecież protestowaliśmy i protestujemy przeciw zaliczaniu Polaków wbrew ich woli bądź do narodowości rosyjskiej przed wojną, bądź przed wojną i obecnie — do narodowości niemieckiej, a ostatnio do narodowości czeskiej lub litewskiej. Nikt przeto nie ma prawa uprawiać podwójnej polityki, jednej w stosunku do siebie, a innej w stosunku do Żydów, chyba, że uważa się za zwolennika doktryny „rasistowskiej”. W każdym razie czynić tego nie powinny organy państwowe, nie posiadające ku temu żadnego uprawnienia, ani moralnego, ani prawnego. A prokuratura i sądy są właśnie tylko strażą praw obowiązujących.

Ponadto stanowisko sędziego Lewickiego jeszcze i z innego powodu wydaje się dziwne. Wszakże, gdy sędzia zadał pytanie, to, znając niewątpliwie sprawę, mógł być przygotowany tylko na jedną z odpowiedzi: albo oskarżona powie, że jest Żydówką, albo też

oświadczy, że jest Polką. Jeśli więc z góry zamykał granice odpowiedzi przyznaniem się do narodowości tylko żydowskiej, wykluczając przynależność oskarżonej do narodowości polskiej, to po co w ogóle pytanie zadawał.

Czyżby uczynił to tylko w celu ewentualnego przeprowadzenia dyskusji na temat rasowy? Przecież do tego sądy nie są powołane. A może sprawa była już z góry opracowana i dlatego prokurator złożył oświadczenie nie tylko w swoim imieniu, ale właśnie całej prokuratury? Czyżby więc sprawa Asterblumowej miała być początkiem wprowadzenia do Polski pewnych doktryn z państwa ościennego?

Sprawa jest bardzo ważna i winna w jaknajszerszym czasie zostać wyjaśniona ze wszystkimi konsekwencjami dla osoby, która ewentualnie przekroczyła swe uprawnienia urzędowe. Opinia sędziego Lewickiego bowiem może być uważana za opinię osobistą, nieurzędową, pogląd wypowiedziany prywatnie na marginesie przewodu sądowego, ale oświadczenie prokuratora było wszak urzędowe.

I rzecz jeszcze jedna. Może sąd i prokurator każdego państwa i każdej na-

rodowości pozbawić obywateli ich wolności, ale nie może pozbawić nikogo świętego i nietykalnego uczucia ukochania i przynależności do swej narodowości, a w danym wypadku właśnie do narodowości polskiej.

JÓZEF LITAUER.

*

Należy dodać, że w ten sposób została zakwestionowana pośrednio polskość Feliksa Perla, Szymona Askana, Hermana Diamanda, setek ludzi, poległych za sprawę Niepodległości, w Organizacji Bojowej P. P. S., w Legionach, w r. 1920, wielu żyjących Polaków niearyjskich, pracujących w dziedzinach najrozmaitszych życia polskiego do korpusu oficerskiego włącznie.

Ni stąd, ni zowąd na sali sądowej zjawiała się teoria „rasizmu”. Tak samo i w Niemczech, przed kilku laty występowała to tu, to tam, słopniowo, niby przypadkiem, aż przeobraziła się w doktrynę urzędową. Należy zdać sobie sprawę, że bardzo o bardzo wielu Polaków „najczystszej rasowo krwi” odrzuca z ubożeniem to wchłanianie niewolniczej idei i pojęć obcego mocarstwa.

(Z „Robotnika”)

Anglia za zwolaniem komitetu nieinterwencji

Posiedzenie odbędzie się najpóźniej we wtorek, 27 b. m.

Organizacje faszystowskie będą pozbawione prawa noszenia mundurów

LONDYN, 21. X. (PAT). Gabinet brytyjski odbył dzisiaj dwugodzinne posiedzenie, na którym omawiano szereg bieżących zagadnień polityki zagranicznej i wewnętrznej.

Gabinet przede wszystkim przedyskutował sprawę komitetu nieinterwencji w Hiszpanii i związane z nią żądanie Labour Party natychmiastowego zwolnienia sesji parlamentu.

Gabinet uznał, że żądanie zwolnienia izby gmin na cztery dni przed przewidzianym terminem powrotu izby po wakacjach letnich jest nieuzasadnione. Chcąc jednak zadość uczynić życzeniu opozycji odbycia debaty na temat wojny domowej w Hiszpanii i związanych z nią reperkusji międzynarodowych, rząd postanowił zaproponować Labour Party odbycie w dniu ponownego zebrania izby gmin po wakacjach letnich w czwartek, 29 października specjalnej debaty na ten temat.

Zamknięcie obecnej sesji nastąpiłoby wobec tego dnia następnego w piątek, 30 października. Egzekutywa Labour Party która obradowała dzisiaj po południu, przyjęła kompromisową propozycję rządu.

Poza tym komitet wykonaw-

czy Labour Party postanowił zażądać zwolnienia natychmiast w Paryżu posiedzenia egzekuty-

wy drugiej międzynarodówki dla rozważenia sytuacji hiszpańskiej.

W sprawie zwolnienia komitetu nieinterwencji gabinet stanął na stanowisku, że aczkolwiek

nie należy specjalnie przyspieszać odbycia następnego posiedzenia, co ułatwiłoby tylko Rosji sowieckiej wycofanie się z porozumienia, to jednak, o ile odpowiedzi Niemiec, Włoch i Portugalii zostaną otrzymane, odbycie posiedzenia byłoby wskazane.

Odpowiedź niemiecka doręczona została przewodniczącemu komitetu lordowi Plymouth w dniu dzisiejszym, a inne odpowiedzi spodziewane są przed upływem bieżącego tygodnia. — Przypuszczać należy więc, że następne posiedzenie komitetu nieinterwencji odbędzie się najpóźniej w poniedziałek lub we wtorek przyszłego tygodnia.

Gabinet obszernie rozważał również sytuację wewnętrzną w związku z zaburzeniami we wschodniej dzielnicy Londynu i w innych miastach na tle zajęć z organizacją faszystowską.

Rząd brytyjski zamierza w tej sprawie podjąć energiczną akcję.

Ministrowi spraw wewnętrznych Simonowi gabinet udzielił dyrektyw co do wypracowania stosownych ograniczeń w sprawie noszenia mundurów przez członków organizacji politycznych.

Sprawa ta powróci na porządek dzienny obrad gabinetu w środę przyszłego tygodnia, gdy Simon wypracuje swe propozycje.

Zgadnienie to ma być poruszone również w mowie tronowej króla przy otwarciu nowej sesji parlamentarnej w dniu 3 listopada.

Gabinet zastanawiał się dzisiaj nad treścią tego orędzia królewskiego.

Francja nie zmieni stanowiska

nawet w wypadku wystąpienia Sowietów z komitetu

PARYŻ, 21. X. (PAT). — Na dzisiejszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych izby deputowanych minister spr. zagr. Yvon Delbos wygłosił przemówienie, w którym poruszył sprawę hiszpańską.

Jeden z członków komisji zapytał, czy pakt francusko-sowiecki zobowiązywałby Francję w razie, gdyby Rosja, wyrzekając się neutralności, interweniowała na rzecz rządu madryckiego lub barcelońskiego, i gdyby z tego powodu powstał konflikt pomiędzy Związkiem Sowieckim a jakimkolwiek mocarstwem kontynentalnym.

Delbos wskazał, że pakt francusko-sowiecki przewiduje wyraźnie, iż będzie działał tylko w razie agresji na własnym terytorium jednej ze stron, które podpisały układ.

Poza tym minister podkreślił, iż każda z układających się stron zachowała swobodę w spra-

wie określenia napastnika. Ewentualna pomoc nie jest więc wcale automatyczna.

Dziś
jeszcze nabyć możesz los
w SZCZĘŚLIWEJ KOLEKTURZE
KAFTALA
Łódź, Piotrkowska 54.
Ciągnięcie I-ej klasy dnia 22,
23, 24 i 26 października b. r.

Faszystowskie pozdrowienia dla Hitlera

Min. Schmidt przyjeżdża do Berlina.-- Niemcy wyślą obserwatora na konferencję państw bloku rzymskiego

RZYM, 21.10. (PAT) — Agencja Stefani donosi z Berlina: Dziś o godzinie 11 zrana min. spraw zagranicznych hr. Ciano udał się z wizytą do min. von Neuratha. Wizyta trwała około 10 minut, po czym

obaj ministrowie udali się na naradę, która stanowi początek konferencji politycznych, odbyć się mających z okazji wizyty min. hr. Ciano.

Wieczorem minister spraw zagra-

nicznych von Neurath wydał na cześć min. Ciano przyjęcie.

Minister Ciano, dziękując za gościnne przyjęcie, m. in. powiedział: „Stosunki pomiędzy naszymi obu krajami są takie, jakie powinny pa nować pomiędzy dwoma wielkimi narodami. Wymiana poglądów, na jaką pozwala moja wizyta, przyczyni się do wzmocnienia tych stosunków w interesie obu krajów”.

Przemówienie swe Ciano zakończył, oświadczając, iż Mussolini polecił mu przekazać kanclerzowi Rzeszy, rządowi Rzeszy i narodowi niemieckiemu faszystowskie pozdrowienie.

BERLIN, 21.10. (PAT) — Otrzymało tu dzisiaj z Wiednia potwierdzenie pogłosek, krążących już od kilku tygodni, że do Berlina ma przyjechać dr. Guido Schmidt, sekretarz stanu w austriackim ministerstwie spraw zagranicznych. Dokładny termin wizyty nie jest znany. W każdym razie ma ona nastąpić po zakończeniu obrad sygnatariuszy protokołu rzymskiego.

BUDAPESZT, 21.10. (PAT) — Według krążących w kołach poli-

tycznych pogłosek Niemcy wyślą swego obserwatora na najbliższą konferencję państw bloku rzymskiego, która się odbędzie w Wiedniu.

Delegacja East Endu

u ministra spraw wewnętrznych Simona

LONDYN, 21 października. — (PAT.) — Minister Spr. Zagr. sir John Simon przyjął delegację East Endu, złożoną z 30 deputowanych i mera przedmieścia, pod przewodnictwem szefa egzekutywy labour party — Harolda Claya. Delegacja przedstawiła przykrości, na jakie narażeni są mie-

szkańcy tej dzielnicy z powodu manifestacji faszystów i innych formacji politycznych.

W odpowiedzi sir John Simon oświadczył, że rząd przywiązuje największą wagę do tej kwestii, że jednak zamierzenia gabinetu co do załatwienia jej nie są jeszcze skonkretyzowane.

Niemcy boją się komornika

Wycofanie arcydzieł malarstwa z Nowego Jorku

NOWY JORK, 21. X. (PAT). Rząd Rzeszy polecił natychmiastowe wycofanie 24 arcydzieł starego malarstwa niemieckiego z projektowanej tutaj wystawy.

Dziela te wypożyczone były w Niemczech i obejmowały obrazy i sztuchy Holbeina, Due-

rera, Roecklina, Hans Thoma i in. Wycofanie spowodowane zostało obawą rządu niemieckiego, że wierzyteli amerykańscy położą areszt na tych dziełach sztuki, jako zabezpieczenie swych pretensji za niezapłacone kupony od niemieckich pożyczek miejskich.

Posiedzenie komisji podatkowej

w ministerstwie skarbu

Dnia 22 b. m. w ministerstwie skarbu odbędzie się posiedzenie komisji podatkowej pod przewodnictwem prof. Adama Krzyżanowskiego. Na posiedzeniu tym będą rozpatrzone projekty

dekretów o podatku gruntowym, o zrównaniu obciążenia podatkowego działalności gospodarczej publicznej i prywatnej i o ulgach dla inwestycji przemysłowych i rolniczych.

P. Parylewicz u żony

Dramatyczny przebieg wizyty w więzieniu

KRAKÓW, 21 października. — (Tel. wł.) — B. prezes sądu apelacyjnego w Krakowie dr. Fr. Parylewicz otrzymał zezwolenie władz więzienia św. Michała na widzenie się z żoną Wandą, przebywającą tam w areszcie śledczym.

Parylewiczowi towarzyszyła jego córka. Widzenie odbyło się przy asystencji władz więzennych i nosiło wręcz dramatyczny charakter.

Parylewiczowa zdradza ostatnio silny rozstrój nerwowy.

Grzeszolski wezwany do sądu

Oskarżony uzyskał widzenie z żoną

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sprawa Grzeszolskiego, skazanego przez sąd okręgowy w Sosnowcu za otrucie talem dwojga swych dzieci, będzie rozpatrywana jak o tym kilkakrotnie donosiliśmy, w piątek, przez sąd apelacyjny w Warszawie.

Przygotowania do tego wielkiego i skomplikowanego procesu zarówno ze strony prokuratury jak obro-

ny są już ukończone.

Sąd załatwia ostatnie formalności związane z osobą oskarżonego. W tym celu, jak się dowiadujemy, Paweł Grzeszolski został wezwany między 9 — 11 do III wydziału sądu okręgowego.

Dziś przyjeżdża do Warszawy żona oskarżonego Grzeszolska — Staciwińska, która za zezwoleniem władz odwiedzi Grzeszolskiego w więzieniu mokotowskim.

Petarda gazowa

w Szkole Głównej Handlowej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wykłady w Szkole Głównej Handlowej podjęte zostały wczoraj, w środę, normalnie. Studenci żydowski zjawili się nielicznie. W pobliżu lokalu Bratniej Pomocy rzuciono petardę gazową, nie spowodowało to jednak żadnych zająć.

Wczoraj rektor Miklaszewski przyjęty był przez ministra Świątosławskiego, który żywo interesował się sprawą zająć.

Chiny będą bronić

swej suwerenności

SZANGHAJ, 21.10. (PAT) — Hsiao - Fu - Czou, gubernator Szantungu, oświadczył przedstawicielowi ag. Central News, że „jeśli ze strony obcych państw zagrożona będzie suwerenność Chin, to jego obowiązkiem będzie obrona podległego mu terytorium, bez względu na wszelkie niebezpieczeństwa i trudności”.

Deklaracja ta wskazuje, że niedawno konferencje przedstawicieli Chin Północnych z marszałkiem Czang - Kai - Szkiem zakończyły się powzięciem decyzji o przeciwstawieniu się projektom stworzenia obszaru autonomicznego, obejmującego prowincje: Hopei, Czahar, Suiguan, Szansi i Szantung.

Składajcie ofiary na zimową pomoc dla bezrobotnych
Konto P. K. O. 70200

Nowe instrukcje dla władz celnych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Władze celne otrzymały nowe instrukcje w sprawie postępowania z obywatelami cudzoziemskimi, ujętymi na przestępstwie dewizowym. Instrukcja zaleca, aby niezależnie od postępowania karnego i odstąpienia do sądu urzędy celne natychmiast zawiadamiały w drodze telefonicznej właściwą prokuraturę.

O ile zatrzymanie nastąpiło w nocy, prokurator ma być zawiadomiony zrana dnia następnego. Zawiadomienia można zaniechać tylko wówczas, gdyby to było połączone z wyjątkowymi trudnościami.

Wypadek kolejowy w Międzyzlesiu pod Warszawą

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W pociągu podmiejskim, jadącym z Otwocka do Warszawy pękły w Międzyzlesiu łączniki między wagonami. Pociąg rozerwał się, powodując dłuższą przerwę w ruchu.

Pasażerowie, śpiesząc do zajęć, musieli przesiąść się do kolejki. —

Wylew rzek kaszubskich

PUCK, 21. X. (PAT). Gwałtowne opady deszczowe na Kaszubach spowodowały ponowny wylew rzek powiatu morskiego. Wystąpiły z brzegów rzeki Reda, Piaśnica, Czarnawoda. Wody zalały okoliczne łąki i torfiwiska. Piaśnica, uchodząca do morza pod Dębami, spowodowała wylew kanałów odwadniających łąki i torfowiska. — Płutnica, uchodząca pod Puckiem, płynie nurtem wezbranym i również wystąpiła z brzegów.

Pociąg wykołcił się Maszynista zabity

TALLIN, 21 października. — (PAT.) — Pociąg osobowy Tallin — Viliaudi wykołcił się w pobliżu stacji Olustvere. Lokomotywa i wagon bagażowy spadły z nasypu wysokości około 20 mtr. — Maszynista został zabity, a palacz ranny.

Komitet kontroli cen

czuwać będzie we Francji nad akcją zahamowania drożyzny

PARYŻ, 21.10. (PAT) — Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie o utworzeniu przy ministerstwie gospodarki narodowej komitetu kontroli cen, który będzie miał

Major Fey przed sądem honorowym

naskutek zarzutów, wysuniętych przez księcia Starhemberga

WIEN, 21 października. — (PAT.) — Przed oficernym sądem honorowym toczy się obecnie rozprawa przeciw mjr. Fey'owi na skutek zarzutów, wysunię-

tych przeciwko niemu przez ks. Starhemberga.

Zarzuty te dotyczą roli, odegranej przez mjr. Fey'a w czasie pamiętnych zajęć lipcowych 1934

roku, kiedy zachowanie się Fey'a miało być — zdaniem oskarżyciela — niezgodne z pojęciem honoru oficernego.

Po zakończeniu sprawy mjr.

Fey'a sąd oficerny rozpatrywać ma sprawę przeciwko Starhembergowi, przy czym w razie u niewinnienia mjr. Fey'a, Starhemberg oskarżony będzie o oszczerstwo, w razie zaś wyroku skazującego — za przemilczenie i nieopanie do sądu honorowego faktów, niezgodnych z honorem oficernym, a znanych Starhembergowi w stosunku do mjr. Fey'a od czasu zajęć lipcowych.

Cenzura korespondencji w Niemczech

Eksporтеры i importerzy wciągnięci do specjalnej kartoteki

BERLIN, 21. X. (PAT). Obiegają pogłoski, że korespondencja handlowa wysyłana z Niemiec zagranicę, lub napływająca do Niemiec z zagranicy, jest cenzurowana. Każdy eksporter,

lub importer niemiecki jest rzekomo wciągany do specjalnej kartoteki.

Przy udzielaniu zezwoleń na utrzymywanie stosunków z zagranicą, brane ma być pod u-

wagę stanowisko dostawcy zagranicznego wobec Rzeczy. — Urzędy kontrolne notowa- wają rzekomo wszelkie ujemne opinie o Niemczech, wypowiadane w listach handlowych.

Dr. Weize wyjechał do Niemiec

Partia nar.-niemiecka w Gdańsku pozbawiona kierownictwa

Gdański kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W związku z wczorajszą wiadomością, w której donosiliśmy o szczegółach zrzeczenia się kierownictwa partii narodowo-niemieckiej przez dr. Weizego, dowiadujemy się nowych szczegółów:

W dniu wczorajszym został dr. Weize wezwany do gautel- tiera Forstera, który mu oświadczył, iż śledztwo przeciwko niemu zostanie umorzona, jeśli o-

puści teren Gdańska i wyjedzie do Niemiec.

Jak się dowiadujemy, dr. Weize w dniu wczorajszym opuścił wraz z żoną Gdańsk, udając się do Berlina.

W ten sposób partia narodo-

wo - niemiecka została pozbawiona już trzeciego kierownika, gdyż dr. Bleier, jak donosiliśmy, siedzi w więzieniu, a sterowany Gamm wstąpił do partii hitlerowskiej.

GDANSK, 21. X. (PAT). Policja polityczna zaarrestowała dziś sekretarza rozwiązane- wczoraj socjalistycznego związku kolejarzy i pracowników ra- dy portowej w Gdańsku, posła do Volkstagu Wichmanna.

Arabowie nie złożyli broni

Napady na kolonie żydowskie. — Strzelanina na przedmieściach Tel-Awivu

JEROZOLIMA, 21 października. (Tel. wł.) — W dniu wczorajszym arabowie dokonali napadu na kilka kolonii żydowskich. — Terorystów odparto. Poza tym miała miejsce strzelanina na przedmieściu Tel - Awivu. Ostrze- liwano również kursujące auto- busy.

JEROZOLIMA, 21 października. — (PAT.) — Sąd przysięgłych

w Jaffie skazał dzisiaj na karę śmierci dwóch arabów, oskarżonych o zamordowanie dwóch ży- dów 20 kwietnia b. roku.

JEROZOLIMA, 21 października. (PAT.) — Arabskie koła gospodarze podjęły obecnie inicja- tywę zawiązania wielkiego towa- rzystwa akcyjnego dla finanso- wania handlu i produkcji arab- skiej.

Naczelny komitet arabski o- trzymał od króla Ibn Sauda de- peszę gratulacyjną z racji zakoń- czenia strejku. Ibn Saud ponad- to nawołuje do zachowania spo- koju i utrzymania ładu, jako naj- bardziej celowej metody dla zrealizowania postulatów arabskich

Według niepotwierdzonych na- razie wiadomości, znany przy- wódca powstańców arabskich Fauzi Bey miał potajemnie udać się do Jerozolimy, gdzie odbył rozmowy z przywódcami ara- bów palestyńskich, zgadzając się na dochowanie rozejmu i zanie- chanie akcji terrorystycznej na czas trwania prac komisji kró- lewskiej.

Skąd pochodzi „O. K.”

Dokładne źródło nie jest znane

Filmy amerykańskie „zarazi- ty” nas pewnym „powiedzon- kiem”: „okej”, co pisze się O. K. Zabawne jest obserwować, jak to typowo amerykańskie powie- dzenie, oznaczające „wszystko dobrze”, „wszystko w porzą- ku”, przyjęło się na naszym; tak odległym od mentalności a- merykańskiej, gruncie.

Mało jednak osób wie, skąd słówko to pochodzi. Nie ma w tym zresztą nic dziwnego: sami Amerykanie nie pewnego o pochodzeniu tego słówka nie wiedzą. Jest to rzekomo skrót od „all correct” (czyt. „ol ko- rekt”), ale właściwie dla anglo- sasa dźwięk „k” zawsze pisze się „c” i nie było powodu, by nawet mało wykształcony, czy niepiśmienny człowiek zamie- nił „c” na „k”.

Inna teoria mówi, że „O. K.” jest skrótem nazwy miasteczka Aux Cayes (czyt. „o-kej”), por- tu na Haiti, który dostarczał swego czasu najlepszy rum, naj- lepszy tytoń i najlepszą herba- tę. O. K. było więc najprzód o- znaczeniem miejsca pochodze- nia, po tym dopiero jako okre- ślenie gatunku, oznaczało coś najlepszego.

Inni tłumaczą „O. K.” jako pochodzące od skrótu O. R., co oznaczało „order recorded”, znak stawiany na końcu aktów urzędowych, znaczący, że doku- ment został zarejestrowany. — Prezydent Jackson, popularny, ale niebardzo wykształcony, przekreślił te literki z „O. R.” na „O. K.”, był więc pierwszym który mówił „okej”.

Uczony prezydent W. Wilson również zajmował się tą sprawą i twierdzi, że „okej” oznacza w języku pewnych Indian „Tak jest”. Na podstawie tej interpe- lacji stawiał pod dokumentami, które aprobował: „O. K. — W. W.”

Jak widzimy teorii jest mnóstwo. W każdym razie słówko „O-kej” zdobyło sobie prawo o- bywatelstwa na całym świecie, nawet poza obrębem języka an- glosaskiego. Amerykanie zro- bili z „okej” nawet czasownik, oznaczający „uważać coś za st- szne”.

Skladać'e ofiarv na zi- mową pomoc dla bez- robo'nych. Konto P.K.O. 70200.

Z Rzymu na Sowiniec

Pobranie ziemi na kopiec Marszałka

RZYM, 21 października. (Tel. wł.) — W dniu wczorajszym odbyła się w Rzymie uroczystość pobrania ziemi na kopiec Marszałka w miejscu, gdzie dawniej znajdował się legendarny dom Romulusa.

Ziemia ta przywieziona zosta- nie do Polski przez specjalną mi-

szę wojskową.

W uroczystości wzięli udział włoscy podsekretarze stanu, przedstawiciele milicji faszys- towskiej i wojska. Ze strony polskiej obecni byli: ambasador Rzplitej przy Kwirynale Alfred Wysocki oraz konsul Rzplitej w Rzymie, p. Mazurkiewicz.

Grozili urządzaniem skandali

Nowy pomysł szajki gangsterów

NOWY JORK, 21. X. (PAT). Prokurator Dewey, który pro- wadzi akcję przeciw organiza- cjom gangsterów, dał nakaz a- resztowania 9 osób, które wy- muszały od właścicieli kawiarni i restauracji większe sumy pod

groźbą urządzania skandali w tych zakładach. Wymuszone w ten sposób sumy wynosiły oko- ło 2 milionów dolarów. „Orga- nizacja” ta była utworzona przez bandytę Schultsa, którego niedawno policja zastrzeliła.



Plotki..

Na mocy okólnika p. premiera, za podbijanie cen artykułów pierwszej potrzeby grożą surowe kary aż do zesłania winnych do Berezy.

Wesoła zabawa w podbijanie go może zakończyć się smutną zabawą w komórki.

Podobno objęcie przez gen. Goeringa stanowiska dyktatora gospodarczego Rzeszy ma nieść pewnemu opóźnieniu, ponieważ premier pruski nie obmyślił jeszcze kroju munduru odpowiedniego do swych nowych funkcji.

Pewien turysta bawiąc w Łodzi wybrał się taksówką do Rudy. Powróciwszy do miasta oprócz zwykłej należności daje szoferowi suty napiwek. Ten bez słowa chowa pieniądze do kieszeni i wykręca maszynę.

— Czy szoferzy łódzcy nie mówią „dziękuję”, gdy im dać napiwek? — pyta pasażer.

Na to szofer z olimpijskim spokojem:

— Jak którzy, jedni mówią, drudzy nie mówią!

Mosley -- uczeń Berlina

Czy Anglia może się stać faszystowską?

Pytanie „Czy w Anglii jest możliwy faszyzm?” zadają sobie w tej chwili setki tysięcy angiolków; poczynając od Mac Donalda poprzez Simona aż do burmistrzów Londynu, Manchesteru, Birmingham i Leeds prawie wszyscy wybitni politycy wypo-wiadali się w ciągu ostatnich tygodni o sprawie Mosleya. Kierowali listy otwarte do pism lub redagowali uchwały protestacyjne. Cały ten problem, aczkolwiek niewątpliwie niezbyt groźny, ma jednak najwyższą cechę aktualności; o ile się nie gwarzy o przygotowaniach do uroczystości koronacyjnych (to jest i będzie jeszcze na szereg miesięcy najważniejszym tematem rozmowy czelwieka ulicy, choćby się nie wiem co działo na świecie) mówi się o Mosleyu lub o starciach w East-end, oraz w szeregu miast, o zarządzeniach ochronnych, planowanych przez rząd, które jednak dotychczas nie zostały przeprowadzone.

Faszyzm jako ruch masowy nie istnieje w Anglii. Partia Mosleya jest liczebnie bardzo niewielką grupą, która miała okres swego rozkwitu przed trzema laty, po tym zupełnie zniknęła z powierzchni i dopiero teraz doznała pewnego ożywienia; ożywienie to niewątpliwie spowodowane jest tym, że Mosley po podróży do Berlina, gdzie głównie pertraktował z ministerstwem propagandy, zaczął się posługiwać pewnymi nowymi metodami reklamowymi. Tak naprzykład jego czarne koszule otrzymały obecnie nowy mundur, właściwie pierwszy istotny mundur od chwili powstania partii podobny do wojskowego, przypomina mocno mundur londyńskich pułków gwardii. Naramięnniki, kamasze skórzane, breechesy i czapki kroju wojskowego — wszystko w czarnym kolorze. Wygląda to niewątpliwie bardzo elegancko i pociąga oczywiście niejednego bezrobotnego urzędnika czy studenta, który z radością zrzuci swe przetarte ubranie cywilne.

Ale błędem byłoby przypu-

szczać, że tylko czarne koszule ucieleśniają w Anglii ruch faszystowski. Istnieje tam jeszcze faszystowska liga niebieskich koszul, założona przez niejakiego Leese. Ogromna większość jej członków przeszła coby do Mosleya. W Szkocji istnieje związek zielonych koszul; w Irlandii zwolennicy majora O'Duffy, który znajduje się chwilowo z kilkuset swymi zwolennikami w Burgos, nazywają się również zielone koszule; w Afryce południowej zorganizowana została niedawno United Empire Fascist Party, której członkowie zwą się szare koszule. Jak widzimy nie brak więc kolorów, ale tem większy jest brak właściwego woda i czegoś w rodzaju stałego programu. Sir Oswald Mosley, co przyznają również szepem jego najbliżsi przyjaciele, nie posiada nawet śladu własnej myśli; koncepcje polityczne, które poza tym bardzo często zmienia, sprowadza z zagranicy i nie potrafi ich adaptować dla stosunków angielskich.

Jednakże pytanie, czy Mosley jest zdolny do prowadzenia ewentualnej wielkiej partii nie ma nic wspólnego z problema-

tem samym w sobie, czy grunt angielski będzie kiedykolwiek dojrzał do rozwoju ideologii faszystowskiej. Tak jak stosunki dziś wyglądają, na pytanie to trzeba odpowiedzieć przecząco. Brak mianowicie gospodarczych socjalnych i czysto politycznych warunków, które są decydujące, aby przeprowadzić jakiś kraj od demokracji do dyktatury. Pomimo stosunkowo wysokiej liczby bezrobotnych, Anglia jest najbardziej odpornym na kryzys krajem Europy, a istnieje nawet dowody prawdziwej prosperity: cyfra nowowbudowanych domów mieszkalnych przekracza nawet amerykańskie liczby, nie mówiąc już o europejskich. A jeśli idzie o polityczne warunki, to sytuacja wygląda jeszcze bardziej niepomysłnie dla rozwoju prawdziwego faszyzmu: gigantyczny program zbrojeniowy rządu konserwatywnego, który znajduje całkowitą aprobatę i poparcie partii pracy, pozostawia niewiele miejsca dla aktywnego nacjonalizmu. Najwścieklejszy imperialista angielski nie mógłby więcej żądać, niż zostało oficjalnie przyznane i zaaprobowane przez opozycję.

Wszystkie te fakty nie wyklu-



DRA LUSTRA
SPECJALNA ZASYPKA
DLA DZIECI
MIRACULUM

Zasyпка firmy „Miraculum” z przepisu Doktora Lustry, zawierająca ustaloną ilość estrów kwasu p-oxibenzoowego oraz surowce najnowszych wynalazków, posiada znaczne własności antyseptyczne i ochronne, jest preparatem cennym i ze wszelkich względów godnym polecenia przy pielęgnacji zarówno noworodków jak i dzieci starszych. Preparat ten może mieć zastosowanie także jako środek łagodzący przy zadrażnieniu skóry u dorosłych.

czają oczywiście, że Mosley i inne grupy w najbliższym czasie jeszcze nieraz spowodują zamieszki uliczne i popelnia niejedną rzeź, która przeciwnemu anglikowi, bez względu na poglądy czy wyznanie, działa mocno na nerwy. Należy prawdopodobnie do tradycji angielskiej, że wydające kroki dokonywa się do piero po długim wahaniu; to też chwilowo nie został ogłoszony zakaz noszenia mundurów; rząd chce dać przeciwnikom możliwość jaknajmniej materiału agitacyjnego, nie chce czynić z nich bohaterów i wypychać do opozycji. Pomimo to trudno przypuścić, aby rząd miał tolerować dalsze prowokacje, już choćby ze względu na reputację miasta Londynu. Przeciwnie za parę miesięcy na uroczystości koronacyjne przybędą miliony ludzi i setki tysięcy cudzoziemców, którym rząd nie będzie chciał dać widowiska w postaci mniej lub bardziej krwawych demonstracji.

J. A.

Wszyscy mogliby próżnować gdyby większość ludzkości nie leniuchowała

Olbrzymie wywołanie referat, wygłoszony przez profesora Tavistocka na posiedzeniu międzynarodowej akademii nauki w Londynie. Prof. Tavistock, jeden z najsłynniejszych badaczy w dziedzinie ekonomii politycznej, wyliczył, że cała ludzkość wogóle nie potrzebuje pracować, aby zaspokoić swe potrzeby życiowe. Jeśli się podzieli liczbę godzin pracy, niezbędną dla zaspokojenia tych potrzeb, przez liczbę wszystkich żyjących na ziemi ludzi, to otrzyma się zdumiewający wynik, że każdy człowiek musi pracować dziennie zaledwie... 10 sekund. Rzeczywistość, jak

wiadomo, wygląda zupełnie inaczej i prof. Tavistock nie waha się objaśnić tę olbrzymią dysproporcję między faktami i teorią przez bezgraniczne lenistwo ludzi. Na podstawie wielu statystycznych przykładów profesor dowiódł, że jedynie bardzo niewielki ułamek ludzkości daje produktywną pracę, podczas gdy olbrzymia większość najzwyczajniej leniuchuje.

Składajcie ofiary na zimową pomoc dla bezrobotnych.
Konto P.K.O. 70200.

Trzech Muszkieterów

Powieść w ilustracjach wg. Aleksandra Dumasa



333. JENIEC KARDYNAŁA
— To doskonale! — odpowiedział Rochefort. — W takim razie mogę natychmiast kontynuować moją podróż.

— Jeśli pan chce się przypadkowo spotkać z milady, to może pan sobie oszczędzić trudu, — powiedział Atos chłodno. — Nie zastanie jej pan.

— Tak? Bo gdzie ona pozostała?

— Niech pan jedzie z nami do La Rochelle, to się pan dowie.

Kardynał wyjechał na spotkanie króla i przyjął go następnego dnia w Surgeras. Spotkanie to było bardzo serdeczne i obaj wieszowali sobie radośnie wydarzeń w Portsmouth.

Kiedy kardynał wszedł wieczorem do swej kwatery przy Port de Pierre, d'Artagnan stał u jego drzwi. On sam był bez szpady, ale jego trzech przyjaciele byli w pełnym uzbrojeniu. Tym razem kardynał powiódł po nich surowym wzrokiem, ponieważ był pewien, że wziął nad nimi górę i skinał na d'Artagnana, aby poszedł za nim.

— Będziemy tu na ciebie czekać — powiedział Atos tak głośno, że kardynał musiał to usłyszeć.

Jego eminencja zmarszczył brwi, nie powiedział jednak słowa i poszedł dalej.

334. OSKARŻENIE

Richelieu stał oparty o kominek, gdy Rochefort wprowadził d'Artagnana po paru chwilach oczekiwania.

— Kazałem pana aresztować — rozpoczął kardynał. — Czy wie pan za co?

— Nie, eminencjo, bowiem jedyna rzecz, za którą być może

mógłbym być aresztowany, nie jest jeszcze znana jego eminencji.

Richelieu spojrział ostro na młodzieńca.

— Cóż to ma znaczyć? — zapytał.

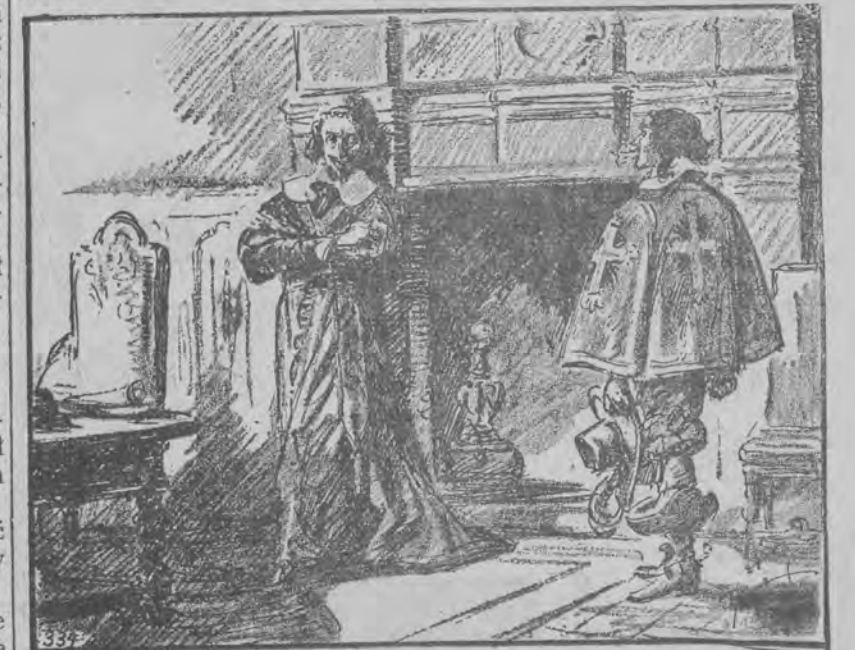
— Przedtem bardzobym chciał wiedzieć, o co jego eminencja mnie oskarża.

— Jest pan oskarżony o utrzymywanie korespondencji z wrogiem państwa, o wyspiegowanie tajemnic stanu i o dokonanie prób obalenia planów swego generała.

— I kto zgłasza przeciwko mnie takie oskarżenie? Naprawdę wana kobieta, która ma jednocześnie męża we Francji i męża w Anglii, która otruła swego męża i usiłowała zgotować mi ten sam los?

— Co pan tu opowiada? — za pytał kardynał zdumiony. — O kim pan mówi?

— O lady Winter — odpowiedział d'Artagnan spokojnie, — której niezliczone zbrodnie były może nieznane jego eminencji, gdy ją obdarzał swym zaufaniem.



Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Niewiarowskiej (Zgierska 57); J. Hartmana (Brzezińska 24); Hiszpańskiego (Piac Wolności 2); Perelmana i S-ki (Cegielniana 32); Cymera J. (Wólczńska 37); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); Wójcickiej (Napiórkowskiego 27).

SPIS POBOROWYCH 1916 ROKU NIKI. — Dziś winni się stawić do powtórnej rejestracji w biurze wojskowym zarządu m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 165, mężczyźni rocznika 1916, zamieszkałi na terenie 3 komisariatu o nazwiskach na litery T, U, W, oraz zamieszkałi na terenie 10 komisariatu o nazwiskach na litery od A do F włącznie.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — Dla PKU - miasto II urzędować będzie w październiku do dodatkowa komisja poborowa, przed którą winni się stawić w dniu 28-go października r. b. wszyscy poborowi rocznika 1915, zamieszkałi na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy z jakiegokolwiek powodów nie stawiłi się w oznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali biurowe wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dodatkowa komisja poborowa urzęduje w lokalu biura wojskowego przy ul. Piotrkowskiej 165.

CZYJA ZGUBA? — W wydziale śledczym przy ul. Kilińskiego 152, III piętro, pokój nr. 3 znajdują się do odebrania znalezione getry.

Prawny właściciel może się zgłosić po odbiór pod wyżej wskazany adres.

Nabożeństwa żałobne za duszę ś. p. wiceprezydenta Łukomskiego

W dniu dzisiejszym o godzinie 12 w południe odbędzie się w poznańskim kościele św. Marcina nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. wiceprezydenta m. Łodzi Kazimierza Łukomskiego, a o godz. 15 z kaplicy szpitala wojskowego przy ul. Jana III nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz przy ul. Bukowskiej.

W pogrzebie weźmie udział delegacja samorządu łódzkiego, składająca się z wiceprezydenta Kozłowskiego, naczelnika wydziału technicznego, inż. Rybolicza oraz referenta Jana Salacińskiego. Poza tym możliwe jest, że bawiąca w stolicy prez. Godlewski uda się bezpośrednio z Warszawy do Poznania, by wziąć udział w pogrzebie. Dziś o godz. 11 rano odbędzie się w Łodzi, staraniem magistratu, na bożeństwo żałobne za duszę ś. p. wiceprezydenta Łukomskiego. Na nabożeństwo to, które odprawione zostanie w katedrze św. Stanisława Kostki magistrat zaprasza obywateli miasta. W nabożeństwie wezmą udział delegacje poszczególnych wydziałów, oddziałów i instytucji zarządu m. Łodzi.

FASCYNUJĄCY TEMAT! CUDOWNA GRA ARTYSTÓW! MISTRZOWSKA REŻYSERIA!

ZALOOGA

Najpiękniejszy film wielkich wrażeń wg. głośnej powieści J. KESSELA

W rolach głównych:

Annabella i Jean Murat

WKRÓTCE W KINIE

„EUROPA”

Runął 3-metrowy mur

Majster budowlany poniósł śmierć pod zwałami cegieł

Wczoraj po południu na terenie posesji fabrycznej Trubowicza, przy ul. Kopernika 53 wydarzył się wstrząsający wypadek, który pociągnął za sobą śmiertelną ofiarę.

Na wspomnianej posesji przed kilku laty mieściła się reprezentacja browaru Żywieckiego. Pewnej nocy pożar strawił cały dom. Pozostały jedynie gołe mury, które obecnie są rozbiierane.

Rozbiórkę przeprowadza majster budowlany A. Świerczyński (Modrzejowa 10) oraz 3 robotnicy. Wczoraj rozpoczęli oni pracę przy rozbiórce muru, wysokości około 3 metrów.

W czasie rozbiórki, po południu nagle rozległ się trzask. — Robotnicy rzucili się do ucieczki. Majster Świerczyński pozostał jednak na miejscu i został przygnieciony spadającymi cegłami.

Zaalarmowano straż ogólną. Na miejsce wyruszył 11 oddział i członkowie kursu instruktorów VII stopnia.

Strażacy po 15-minutowej pracy zdołali wydobyć z pod zwał cegieł straszliwie zmasakrowane zwłoki Świerczyńskiego.

Na miejsce strasznej katastrofy zjechali niezwłocznie przedstawiciele władz. Po wstępnym dochodzeniu zwłoki Świerczyńskiego przewieziono do prosekutorium.

Tajemnica znalezionego skarbu

Żona szczęśliwego wieśniaka ukryła złote monety

Małe miasteczko Szadek w powiecie sieradzkim ma nielada sensację. Mieszkaniec tego miasteczka, niejaki Wiktor Cichecki, odkrył przed kilku dniami podczas kopania studni w swym ogrodzie żelazną skrzynię, w której znajdowała się znaczna ilość złotych monet, pochodzących z siedemnastego wieku.

Wobec tego, że monety te przedstawiały znaczną wartość numizmatyczną - historyczną, Cichecki postanowił skarb ten przekazać władzom administracyjnym i jednocześnie wystąpić o przyznanie mu odpowiedniej

nagrody, przewidzianej w takich wypadkach przez ustawę.

Sprzeciwiła się jednak temu jego żona, Waleria, która w tajemniczywszy w całą tę sprawę dwu swych braci Andrzeja i Konstantego Grochulskich, bez wiedzy męża w nocy skarb ukryła.

Cichecki powiadomił o wszystkim władze policyjne, które Cichecką wraz z jej braćmi osadzili w areszcie. Cichecka kategorycznie oświadczyła, że o niczym nie wie. Tymczasem w sakiewce jej podczas przeprowadzonej w domu rewizji znale-

ziono kilka monet złotych.

Mimo usilnych poszukiwań, nie można było do tej pory ujawnić, gdzie skarb został ukryty.

Samobójstwo 17-letniej robotnicy

z powodu zmuszania jej przez matkę do uprawiania nierządu

Ponura tragedia rozegrała się wczoraj o godzinie 9.30 wieczorem w domu przy ulicy Szopena 9.

17-letnia córka lokatorki tego domu Marianna Stęmińska, robotnica firmy I. K. Poznański targnęła się na życie.

Wezwany lekarz pogotowia po przeplókaniu denatce żołądka, przewiózł ją w stanie bardzo groźnym do szpitala ubezpieczalni społecznej.

Jak ustaliło dochodzenie, denatka, odznaczająca się niepospolitą urodą, targnęła się na życie z powodu zmuszania jej

przez matkę do uprawiania nierządu.

Matka denatki często sprowadzała do domu różnych mężczyzn, pechając córkę w ich niemiona.

Wczoraj matka sprowadziła znów jakichś osobników, przy czym tym razem upiła córkę, przypuszczając, że tym sposobem nie będzie się bronić.

Stało się jednak inaczej, gdyż nieszczęśliwa dziewczyna wybiegła z pokoju i targnęła się na życie. Policja wdrożyła energiczne dochodzenie.

Tomaszów

SMIERTELNY FINAL BÓJKI.

W mieszkaniu Józefa Książka przy ul. Dąbrówka 12, odbywała się libacja z okazji chrzcina. W pewnej chwili, między gospodarzem a jego szwagrem, Zerkim, doszło do scysji a następnie bójki, w trakcie której Zerek uderzył Książka się kiera w głowę. Ranny gospodarz został przewieziony do szpitala, gdzie wkrótce zmarł. Zerek został zatrzymany.

PROTOKOŁY NA ENDEKÓW.

W dniu 11 b. m. z okazji poświęcenia sztandaru tomaszowskiego koła Str. Narodowego, endecy zorganizowali pochód. W pochodzie wzięło udział 11 umundurowanych członków Str. Narodowego z „Mieczkami Chrobrego” na beretach. Policja spisała im protokół.

Protokół został również spisany przewodniczącemu tomaszowskie go koła Str. Narodowego 26-letnie-

mu Wiktorowi Goździkowi za nie zgłoszenie napisów na transparentach

POMOC ZIMOWA.

W dniu 23 b. m. w sali posiedzeń rady miejskiej odbędzie się posiedzenie lokalnego komitetu niesienia pomocy zimowej bezrobotnym.

W dniu 25 b. m. odbędzie się uroczystość otwarcia osiedla robotniczego, zbudowanego z funduszy T. O. R.

STREJK BRUKARZY.

Brukarze, zatrudnieni przy przebudowie ul. Tekli, zastrejkiwali, żądając podwyższenia płac. Zarząd miejski wszczął interwencję celem zażegnania strejku.

ARESZTOWANIE ZŁODZIEJA.

Policja tomaszowska ujęła znanego złodzieja łódzkiego Towje Pakina (t.ódz. Dolna 12), który w swoim czasie skradł z mieszkania Binena Lacha w Tomaszowie 400 zł a następnie został spłoszony w trakcie dokonywania kradzieży z mieszkania Jana Jurgielwicza (ul. Marsz. Piłsudskiego 25). Pakin został osadzony w areszcie.

GUSTAW FRÖHLICH

W KINIE „PALACE”.

Kino „Palace” idzie od sukcesu. Po filmach „Nie zapomnij o mnie” i „Ada — to nie wypada”, wczoraj ukazał się na ekranie tego kina najnowszy film wiedeński p. t. „Podszepety miłości” („Und es flüstert die Liebe”), który na całym świecie przyjęty został z ogromnym entuzjazmem.

Ulubieniec płci pięknej Gustaw Fröhlich, w żadnym jeszcze filmie nie wyglądał tak uwodzicielsko i w żadnym jeszcze nie grał z taką werwą i humorem. Sekunduje mu świetnie niezrównany komik filmowy, Tibor v. Halmay.

W głównej roli kobiecej poznałiśmy nową gwiazdę filmową, Elinę Bulla, rasową, niezwykle ujmującą wiedeńkę.

OSTATNI AKORD

Film wspanialszy od Niedokończonych Symfoni i Mazurki

JUTRO PREMIERA

W KINIE „CASINO”

Po „Bengali” i „Peter Ibbetsonie” reżyser Henry Hathaway daje znów utwór wysokiej klasy p. t. „W cieniu samotnej sosny” z Sylaivą Sidney w roli głównej.

Po raz pierwszy ujrzymy na ekranie znakomite wykonanie barwnych zdjęć plenerowych. Widoki górskie, błękit nieba, zielen sosen, kolory jesiennych liści, sina tafla jeziora — stwarzają nadzwyczajne wprost efekty i potwierdzają opinię, że kolory posiadają jednak wielką przyszłość, jako nowy i pełnie element twórczości filmowej.

Barwa nie jest jednak główną atrakcją nowego filmu Sylaivy Sidney. Treść filmu jest fascynująca i trzyma w napięciu od początku do końca.

Jutrzejsza premiera w kinie „Casino” wzbudziła duże zainteresowanie.



Teatr „ROZMAITOŚCI” Cegielniana 27

Telefon 112-25

Od JUTRA gość. występy mistrzów sceny amerykańskiej

Lucy i Miszy GERMAN

ze swoim doborowym warszawskim zespołem w głośnej sztuce

Rachels Kinder
Odzwierciedlenie życia rodzinnego w 3 akt. (6 obr.) Bilety już do nabycia w kasie teatru



Wojewoda Hauke-Nowak na inspekcji

przeprowadził na podstawie ksiąg kalkulację cen mąki

W wyniku kontroli ukarano doraźnie 25 osób

Akcja władz administracyjnych przeciwko zwyczajom cen w handlu detalicznym wywołała w kołach kupiectwa zrozumiałe poruszenie. W związku z tym udaje się w dniu dzisiejszym do izby przemysłowo-handlowej delegacja drobnego kupiectwa w osobach pp. radcy p. Chariego i Segala, celem omówienia sprawy ewentualnego zwołania specjalnej konferencji poświęconej akcji władz administracyjnych.

Kupiectwo detaliczne stoi na stanowisku, że obecna zwykła cena nie została spowodowana przez kupiectwo. Przyczyną tej zwykłej należy upatrywać w dużej mierze w zwyczajach cen surowców. Tak np. zwykła cen zboża uniemożliwia utrzymanie dotychczasowych cen na pieczywo. Doceniły to zresztą władze administracyjne, wyrażając zgodę na podwyższenie cen chleba. Na odcinku artykułów włókienniczych zwykła cen, jak wiadomo, nie pozostaje w żadnym związku z polityką sprzedażną kupiectwa. Zwykła ta wyszła od producentów przędzy i pociągnęła za sobą, siłą rzeczy, ceny gotowych tkanin, oraz konfekcji. Kupiec nie ma więc na zwyczaj żadnego wpływu.

W większej mierze można mówić o polityce cen handlu hurtowego, który ceny te dyktuje kupiectwu detaliczemu.

Bardzo poważne trudności nasuwa sprawa wywieszania cenników na wszystkie artykuły. Związki drobnego kupiectwa są obciążone dosłownie przez członków, domagających się natychmiastowego wydawania cenników. — Popyt na cenniki jest tak wielki, że organizacje kupieckie nie są w możności zaliczyć wszystkich zgłoszeń.

W kołach handlu detalicznego wysuwana jest również kwestia skuteczności cenników na takie artykuły, jak konfekcja. Tak np. kontrolerzy domagają się wywieszania cenników w sklepach sprzedających stare ubrania. — Ubrania takie kupuje się według targu, wobec czego określanie cen starych ubrań natrafia na częstokroć na trudności wprost nie do pokonania. Charakterystycznym dowodem trudności, jakie stwarza dla kupiectwa wywieszanie cenników, służyć może sprawa cen masła. W ostatnich dniach masło staniało poniżej cennika urzędowego. — Detaliści znaleźli się w przykrej sytuacji, gdyż nie wiedzą, czy sprzedawać według oficjalnego wyższego cennika, czy też, według obniżonej kalkulacji.

Według opinii sfer kupiectwa detalicznego stosuje ono ceny w zależności od kształtowania się cen przez producentów i handel hurtowy. Obecna akcja władz stwarza dla kupiectwa detalicznego b. poważne trudności, których częstokroć nie może ono opanować, pomimo najlepszej woli i chęci przystosowania się do potrzeb konsumentów.

Nadmienić należy, że niezależnie od konferencji w izbie przemysłowo-handlowej udaje się ma w najbliższych dniach do Warszawy specjalna delegacja drobnego kupiectwa, celem przedstawienia min. przemysłu i handlu obecnej sytuacji na rynku artykułów pierwszej potrzeby i zapoznania go z istotnymi warunkami pracy kupiectwa detalicznego.

Lódź stanęła na zew premiera i ministra spraw wewnętrznych, gen. Sławoj - Składkowskiego do walki z drożyzną. — W związku z okólnikiem premiera, jak już donosiliśmy, odbyły się

NADZWYCZAJNE NARADY WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH NASZEGO MIASTA,

w wyniku których wydane zostały doraźne zarządzenia, mające na celu przeciwdziałanie wszelkim próbom sztucznego śrubowania cen i ukaranie winnych.

W następstwie wspomnianego okólnika, p. wojewoda łódzki, Aleksander Hauke - Nowak wydał w dniu wczorajszym starostom, prezydentom miast i burmistrzom polecenie w sprawie walki z wszelkimi objawami spekulacji i nieuzasadnionej drożyzny artykułów pierwszej potrzeby.

W myśl tego polecenia, ujętego w formie pisma okólnego, władze powinny czuwać nad tym, aby:

1) ceny były ujawnione i umieszczone na towarach, wystawionych w oknach sklepowych oraz wewnątrz sklepów, w cenniku na każdy rodzaj towaru;

2) cenniki były umieszczone w miejscach dostępnych dla publiczności;

3) starostowie powinni osobiście przystąpić do kontrolowania cen artykułów powszechnego użytku, o których mowa w okólniku min. spraw wewnętrznych z 19 maja 1932 r.

KONTROLA POWINNA IŚĆ W KIERUNKU ZEADANIA:

1) czy ceny zostały ujawnione, 2) czy ujawnione ceny są gospodarczo usprawiedliwione i 3) czy ceny pobierane odpowiadają cenom ujawnionym. O ile chodzi o ceny gospodarczo usprawiedliwione, to należy tę sprawę rozstrzygać w porozumieniu z odnośnymi związkami kupieckimi, na podstawie faktur i rachunków, posiadanych przez kupców.

Szczególną uwagę powinni starostowie zwracać na składy hurtowe, w których spekulacja artykułami powszechnego użytku może najprędzej się uwidocznić. W razie przekroczenia przepisów o ujawnianiu cen — mówi okólnik p. wojewody — będą panowie starostowie stosować surowe kary, jednak w granicach możliwości finansowych przedsiębiorstw zainteresowanych.

KARY NAKŁADANE NA HURTOWNIKÓW POWINNY BYĆ NAJWYŻSZE.

Tak samo będą starostowie interesować się cenami na targach i jarmarkach z tym, że będą przede wszystkim zwracać uwagę na ceny pobierane nie przez producentów, lecz pośredników.

Niezależnie od tego okólnika, w dniu wczorajszym po raz pierwszy

P. WOJEWODA HAUKE - NOWAK PRZEPROWADZIŁ LUSTRACJĘ HAL, SKLEPÓW etc.

Między godz. 9 rano a 12 w południe p. wojewoda Hauke - Nowak w towarzystwie starosty grodzkiego, pełniącego jednocześnie obowiązki szefa bezpieczeństwa województwa, dr. Wróny, komendanta policji na m. Łódź, insp. Elsesser - Niedzielskiego, kierownika oddziału aprowizacyjnego urzędu wojewódzkiego, Ladewskiego, kierownika wydziału aprowizacyjnego starostwa grodzkiego w Łodzi, Steczyńskiego oraz kierowników poszczególnych komisariatów policji, zlustrował szereg hal i targowisk łódzkich, sklepów, hurtowni i młynów parowego mącznego dla ustalenia

GRYPA
jest źródłem wielu komplikacji

grypie skutecznie stosuje się

Original

nigulki z chinina w proszku
Cena za 50 mg
zł. 2.50

czy nie pobierane są nadmierne ceny artykułów pierwszej potrzeby.

W szczególności p. wojewoda zlustrował hale „Gościenny Dwór”, targowisko przy ul. Łągiewnickiej róg Brzezińskiej oraz młyn parowy „Korona” przy ulicy Cieszyńskiej.

Z powodu stwierdzenia na targowisku przy ulicy Łągiewnickiej

BRUDÓW I NIEPORZĄDKÓW zarządca targowiska Ginsberg został ukarany doraźnie grzywną w wysokości 400 złotych.

Ponadto wobec braku cen w oknach i stoiskach, wobec fałszywych oznaczeń cen oraz używania wag niestemplowanych, cały szereg właścicieli sklepów i stoisk zostało pociągniętych do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Pan wojewoda polecił na miejscu niezwłocznie przymusić do ostemplowania niestemplowanych wag, a w wypadku stwierdzenia fałszowania wag — konfiskować je, a właścicieli ukarać.

OSTATNI AKORD

Film odznaczony I nagrodą na Międzynarodowej Wystawie w Wenecji

W halach targowych „Gościenny Dwór” p. wojewoda stwierdził drobne uchybienia, które polecił natychmiast usunąć, a winnych tych uchybień — ukarać.

W młynie parowym „Korona” p. wojewoda przeprowadził

LUSTRACJĘ KSIĄG HANDLOWYCH,

rachunków i skontrolował kalkulację przemiału i cen, a ponadto zlustrował składy i urządzenia.

Kierownikom komisariatów, na terenie których znajdowały się lustrwane targowiska p. wojewoda polecił roztoczenie bacznej uwagi i szczegółowej obserwacji nad całym, powierzonym im pieczy, terenem i w każdym wypadku ujawnienia jakiegokolwiek uchybień tak w zakresie cen, jak i porządków sanitarnych, pociąganie winnych do surowej odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Według informacji z dobrze poinformowanych źródeł, dzisiaj nastąpi dalszy ciąg lustracji p. wojewody.

W czasie wczorajszej kontroli sporządzono około 25 protokółów właścicielom stoisk, straganów i sklepików na terenie hal, z tytułu nieposiadania przez nich urzędowych cenników. Wszystkim wzięto wezwania do niezwłocznego stawienia się na rozprawę

DO SĄDU STAROŚCIŃSKIEGO

Poza tym w ciągu dnia funkcjonariusze policji obchodzili sklepy, sprawdzając, czy ceny są umieszczane i czy zgodne są z obowiązującymi cennikami. — W wyniku tych kontroli spisano około 300 protokółów, które przesłano już do starostwa grodzkiego dla ukarania winnych w trybie administracyjnym.

Część z wezwanych wczoraj jeszcze stawiała się w sądzie starościńskim, zaś sprawy osób, które na rozprawę nie przyby-

ły zostały skierowane do zaocznego ukarania.

Sąd starościński wczoraj ukarał następujących właścicieli stoisk i sklepików w halach targowych przy ul. Łągiewnickiej 1-3: Taube Szustak (Łągiewnicka 7) — 2 zł. grzywny, Milke Nagiel (Zgierska 49) — 5 zł. grzywny, Dinę Biedak (Berka Joselewicza 7) — 5 zł., Joska Cerkiela (Bazarna 8) — 5 zł., Rajzle Szach — 5 zł., Bajle Rozenberg (Brzezińska 4) — 3 zł., Blime Kriger (Pieprzowa 19) — 5 zł., Dwojre Akerman (Nowa 6) — 5 zł., Bace Ordynans (ul. Franciszkańska 44) — 3 zł., Izraela Wajnberga (Pieprzowa 12) — 10 zł., Chaję Gefelbaum (Łągiewnicka 13) — 2 zł., Nojecha Rubinsztajna (Pieprzowa 6) — 2 zł., Berka Oksnera (ul. Drewnowska 9) skład materiał. piśmiennych — 20 zł. grzywny.

W toku rozpraw ujawniono również charakterystyczny wypadek. Oto właścicielka janki Sala Wiewióra (Bazarna 1) widząc zbliżających się do jej sklepu członków komisji kontrolnej szybko chwyciła cennik z 1935 roku i przerobiła nań datę na rok 1936. Sąd starościński uznał się niekompetentnym do rozpatrzenia tej sprawy i skierował ją do sądu zwykłego dla ukarania Sali Wiewióra, z tytułu sfalszowania cennika.

W dniu dzisiejszym o godz. 9 rano przed sądem starościńskim rozpocznie się dalsza seria rozpraw cennikowych.

Wielki Ziegfeld

Według danych giełdy zbożowej w Łodzi, na miejscowym rynku zbożowym nastąpiło odprężenie sytuacji i w ciągu dnia wczorajszego tendencja na pszenicę, żyto i mąkę żytnią była słaba. — Ceny zaś żyta, pszenicy i mąki spadły o 0,25 zł. na metr. mimo, że zniżka ta jest niewielka, nie mniej świadczy ona o zahamowaniu tendencji wzrostowej.

CAPITOL produkuje w doborze filmów wysokiej klasy.

Dziś! Bohater filmu „Dawid Copperfield”

FREDDIE BARTHOLOMEW zachwyca wszystkich genialną kreacją w filmie uśmiechów i łez

„Mały Lord Fauntleroy”

Miliony czytały powieść! Miliony obejrzą film!

Ceny miejsc na wszystkie seanse od **54 gr.**

Hasłem naszym: Najniższe ceny! Najlepsze filmy!

Z Łodzi do Moskwy

i wszystkich miast ZSRR

materiały, obuwie, odzież, żywność, medykamenty, wyroby optyczne w najwyższych gatunkach, również dostarczone — wysyła

„UNION LLOYD”, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87

Dostawa szybka, pewna, akuratna.

Stałe indywidualne wyjazdy do Z. S. R. R.

WYCIEZKI DO PALESTYNY

DANCING

„TABARIN”

Dziś

Triadycznyjny **„Wesoly Czwartek”**

Wkrótce! Sensacja europejska

SIOSTRY LILI i EMMA SCHWARZ

Grand-Kino

Pocz. 4. 6. 8. 10

Passpartouts, bilety ulgowe i bezpł. nieważne aż do odwołania

Dziś i dni następnych!

Krół Kobiet

(WIELKI ZIEGFELD)

W rolach głównych:

William Powell

Myrna Loy

Luiza Rainer

Z powodu zgonu

ś. † p.

ARTURA MEISTRA

składamy pozostałej Rodzinie oraz Zarządowi firmy „PIERWSZA” S. A. wyrazy najszczerzego współczucia

Polsko-Francuski Przemysł Jedwabny C. J. BONNET Sp. Akc.

Złodzieje i paserzy skazani

za systematyczne okradanie z przędzy firmy Union-Textile

Wczoraj, w dalszym ciągu rozprawy w sądzie okręgowym przeciwko dziesięciu oskarżonym o systematyczne kradzieże w firmie Union - Textile przemawiali obrońcy.

Po przemówieniach, przewodniczący s. Maurer, zarządził przerwę; celem narady nad wyrokiem.

O godz. 3 ogłoszony został wyrok.

Sąd uznał winę magazyniera Wanicza i majstra Kiebeggo za udowodnioną i skazał ich za pomoc udzielaną przy kradzieży po 2 i pół roku więzienia.

Kossowski i Bongart zostali uznani winnymi dokonania kradzieży i skazani również po 2 i pół roku więzienia.

Woźnicę Zawadzki i Komorowski, za udział w kradzieży, skazani zostali po 10 miesięcy więzienia.

Oskarżony Szmulewicz za paserstwo skazany został na 2 i

pół roku więzienia. Pozostali oskarżeni: Warszawski, Szulc i Widawski zostali uniewinnieni od zarzutu nabywania kradzionej wełny.

Sąd zasądził powództwo cywilne w wysokości 15.557 zł. 57 groszy wraz z procentami, a kosztami procesu w wysokości 900 zł. obarczył wszystkich skazanych solidarnie.

W ustnych motywach przewodniczący podkreślił, iż ośrodkiem przestępstwa był magazynier, bez którego kradzieże były nie do pomyślenia. To samo dotyczy Kiebeggo. Kossowski i Bongart, przy pomocy woźniców, dokonywali systematycznych kradzieży i przewodzący dowody oraz zeznania świadków stwierdziły to bezspornie. Rola woźniców, którzy zostali do machinacji wciągnięci, była mniej sła i sła niższy wymiar kary.

Szmulewicz został skazany za paserstwo. Wiedział, że to war jest kradziony.

W stosunku do pozostałych oskarżonych ani przewód sądowy, ani zeznania świadków nie przekonały sądu o ich winie. Nie ustalono, że Szulc, Warszawski i Widawski wiedzieli, że wełna pochodzi z kradzieży i dla tego zapadł wyrok uniewinniający.

Po wygłoszeniu motywów, zabrał głos prok. Komorowski w sprawie środka zapobiegawczego. Oskarżyciel w dłuższym przemówieniu domagał się osadzenia w areszcie skazanego za paserstwo Szmulewicza, motywując swe żądanie tym, że

DZIŚ „WESOŁY CZWARTEK”

Weszło już w przyzwyczajenie, w krew każdemu mieszkańcowi naszego miasta, że czwartkowy wieczór spędzić trzeba w „Tabarinie” na tradycyjnym „Wesołym Czwartku”.

Zeby coś stało się przyzwyczajeniem wielu ludzi, jasnym jest i dla każdego zrozumiałym, że to coś posiadać musi jakąś siłę przyciągającą, stanowiąc pewnego rodzaju atrakcję.

Można bez przesady powiedzieć, że właśnie „Wesołe Czwartki” w „Tabarinie” stały się najatrakcyjniejszymi wieczorami, a to dzięki temu, że dyrekcja lokalu szkuje zwykle na ten dzień najwięcej niespodzianek dla swych bywalców i dokłada wszystkich starań, by każdy czwartek był jeszcze bardziej wesoły od poprzedniego.

Właśnie dzięki tym staraniom i wysiłkom cieszą się „Wesołe Czwartki” w „Tabarinie” taką popularnością wśród elity naszego miasta.

Poza tym w „Tabarinie” odbywają się codziennie podwieczorki taneczne z pełnym programem artystycznym, na które wstęp wraz z konsumpcją kosztuje tylko 1 zł. 20 gr.

Szmulewicz zdradził się z chęcią wyjazdu do Palestyny, do swej córki, a ponadto, że zachodzi obawa matactw, których próbka było już wpływanie na zeznania świadka Mondscheina.

Sąd, po naradzie, wniosek od dalił, pozostawiając Szmulewicza, jak dotąd, na wolności za kaucją 2 tys. złotych. Wszyscy pozostali skazani zostali również na wolnej stopie.

Upiększanie gmachów państwowych i samorządowych

W związku z okólnikiem ministerstwa spraw wewnętrznych z sierpnia r. b. urząd wojewódzki w Łodzi wystosował do starostw, przewodniczących wydziałów powiatowych i burmistrzów miast okólnik w sprawie podniesienia estetycznego wyglądu gmachów państwowych i samorządowych.

Prace ogrodnicze nad upiększaniem budynków urzędów mają rozpocząć się na wiosnę.

Jeszcze o słosunkach w szkole przy ul. Wspólnej

Wczoraj zamieściliśmy sprostowanie zarządu miejskiego w Łodzi odnośnie naszej wiadomości p. t. „Gehenna młodej dziewczyny. — Straszne stosunki w miejskiej szkole dokształcającej przy ulicy Wspólnej”.

W sprostowaniu tym zarząd miejski twierdził, że Chaja Checińska dwukrotnie zeznała, iż fakty przytoczone w naszym artykule nie miały miejsca.

Na skutek tego sprostowania zgłosiła się wczoraj do redakcji naszej wymieniona Checińska, która wyraziła oburzenie, iż w sprostowaniu zniekształcono jej zeznania.

Chaja Checińska ponownie stwierdziła u nas, iż była jedyną uczeniczką żydówką w klasie I-ej w szkole dokształcającej przy ul. Wspólnej 5/7, ponieważ druga uczenica żydówka, 17-letnia Laja Sochaczewska (Limanowskiego 63) po 2 dniach uczęszczała do szkoły, wobec sztykowania jej przez uczennice - chrześcijanki zrezygnowała z czerpania wiedzy w bałuckiej uczelni. Checińska dalej ponownie potwierdziła, że uczennice pluły jej w twarz i rwały za włosy, oraz rzuciły pod jej adresem obraźliwe wyrazy, nie nadające się tu w ogóle do powtórzenia.

Następnie Checińska kategorycznie zaprzecza, jakoby przez swoje rzekomo niewłaściwe i nietaktowne usiłowanie się do klasy uprzedziła do siebie koleżanki.

OSTATNI AKORD

Nowa sława filmowa
MAFIA v. TASNADY
groźna rywalka
Pauli Wessely

Z powodu zgonu

ś. † p.

Artura Meistra

składamy Zarządowi Firmy „PIERWSZA” S. A. oraz pozostałej Rodzinie wyrazy najszczerzego współczucia

Krajowa Fabryka Tkanin Jedwabnych
MOZES LIPSZYC

Drogię naszej Pani Ewie Teemanowej składamy wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu Ojca Jej

B. P.

Józefa Firsta

Zarząd i Nauczycielstwo
Tow. „PRACA”

Dwaj zawodowi włamywacze skazani za posiadanie narzędzi złodziejskich

Wczorajszej nocy patrol policji natknął się na Szoście Zgierskiej na dwóch podejrzanych osobników, którzy na widok policjantów rzucili się do ucieczki. Po krótkim pościgu jednak zostali ujęci i odprowadzeni do komisariatu.

Zatrzymanymi okazali się niebezpieczni przestępcy 42-letni Jan Łakomiak vel Łakomiecki (ulica Młynarska nr. 37), czterokrotnie karany już za kradzieże z włamaniem oraz 44-letni Władysław Zdunek (ul. Dolna 5), który odsiadywał już

2 i pół roku więzienia za zabójstwo.

Przy Łakomieckim i Zdunku znaleziono różne narzędzia złodziejskie. Okazało się, iż zamierzali oni włamać się do banku w Zgierzu.

Wczoraj Łakomiecki i Zdunek odpowiadali przed powiatowym sądem starościńskim w Łodzi, który skazał ich po 2 tygodnie bezwzględnej aresztu z natychmiastowym osadzeniem w więzieniu dla odbycia kary za posiadanie narzędzi złodziejskich.

Ostatnie „dzieło” pisarza

Oryginalne samobójstwo autora powieści kryminalnych

Ongiś bardzo popularny amerykański pisarz kryminalny Harrison Lesler popełnił samobójstwo. Publiczność już dość dawno nie kupuje książek i w ostatnich latach skazany był coraz bardziej na zapomnienie. Wobec tego postanowił przynajmniej przez swe zagadkowe samobójstwo, przeprowadzone wedle wszelkich zasad... literatury kryminalnej, skierować na nowo na siebie uwagę. Wynajął samochód bez szofera, wyjechał nim z miasta i zatrzymał się w pustym, samotnym miejscu. Tam przebudował rurę wlotową samochodu w ten sposób, że skierował ją do wnętrza samochodu. Zniszczył wszystkie papiery, któreby pozwalały wnioskować o jego tożsamości, monogramy z bielizny i na-

zwisko krawca wypruł jeszcze w domu. Zerwał numer rejestracyjny samochodu i wrzucił do stawu. Nie zapomniał nawet spłować numeru motoru. Następnie siadł do samochodu, puścił motor w ruch i w krótkim czasie zadusił się wskutek trujących gazów spalinowych. Jakich przechodźnię znalazł jego zwłoki i powiadomił policję. Policjanci przeszukali okolice i znaleźli rozrzucone skrawki papieru, z których zdołali odczytać nazwę hotelu i numer rachunku. Dyrekcja hotelu mogła natychmiast stwierdzić, że rachunek ten wystawiony był dla Leslera. W ciągu niewielu godzin rozwiązana została ostatnia kryminalna sprawa pisarza Leslera.

Dzisiejsze audycje

TWÓRCZOŚĆ SZELIGOWSKIEGO
Polskie Radio nadaje obecnie niezmiernie ciekawy i pożyteczny cykl audycji muzycznych p. t. „Sylwetki kompozytorów polskich”, którego celem jest poznanie publiczności radiowej z twórczością kompozytorów Polski romantycznej i dzisiejszej. Druga audycja z tego cyklu o godz. 21.00 poświęcona zostaje Tadeuszowi Szeligowskiemu, przebywającemu obecnie w Wilnie. Tadeusz Szeligowski jest obecnie profesorem Konserwatorium Wileńskiego i należy do polskiej awangardy muzycznej. W audycji radiowej wykonane zostanie trio na obój, altówkę i wiolonczelę, pieśni z cyklu „Zielne pieśni” i „Allegorie kwietne”, oraz na skrzypce i fortepian „Fantazja rapsodyczna” i „Pieśń litewska”. Wykonawcami będą: H. Ledóchowska, S. Grabowska, A. Katz i Brajzman. Słowo

wstępne wygłosi St. Węslawski. Przy fortepianie kompozytor.

„MAGIA LICZB”

Ileż to romantycznych przygód i zaimprowizacji zapoczątkował, umożliwił telefon! O jednej z nich opowie oryginalny nie słuchowisko M. J. Wielopolskiej „Magia liczb”, które kameralny teatr wyobraźni nada o godz. 19.00. Może przeszedł termin „przygoda” nie bardzo tu jest ścisły! Treścią słuchowiska jest zaledwie kilka rozmów, parę smutnych wyznań, które po drucie telegraficznym biegną z ust „jej” do uszu „jego”. To wszystko. Jednak w tych dialogach autorka zamyka historię całego życia dwóch osób, ich tęsknoty, nadzieje i rzeczywistość, w której muszą żyć. — Należy zwrócić uwagę na wyjątkową radiofoniczność pomysłu autorki: nie tylko słuchacz nie widzi osób dramatu, one same też siebie nie widzą.

SYLVIA SIDNEY

w pierwszym plastycznym filmie kolorowym w barwach naturalnych



W CIENIU SAMOTNEJ SOSNY

JUŻ JUTRO
w kinie
„CASINO”

Sala Filharmonii

telef. 213-84

Dziś, w czwartek, dn. 22.X, oraz jutro w piątek, dn. 23.X 1936 roku o godz. 8.30 wiecz. jedynie 2 Koncerty

Chłopców Wiedeńskich (Wiener Sängerknaben)

pod dyrekcją kapelmistrza Haymo Täubera. Chór wykona bogaty program, złożony z pieśni kościelnych, świeckich i ludowych oraz odegra wesołą operetkę J. Offenbacha „Pan i Pani Denis” i operę Schuberta „Wojna domowa”. Codziennie inny program. — Bilety w cenie od gr. 80 do zł. 6.— sprzedaje kasa Filharmonii.

Teatr „Rozmaitości” telefon 112-25

Pożegnalne przedstawienie!

teatru „Młoda Scena” (Teatr Młodych)

Dziś, w czwartek, o godz. 9.15 wiecz. po cenach od

45 gr. do 1.30 „Missisipi”

EUROPA

P. 4. 6. 8. 10

CENY
MIEJSC
od 80 gr.

Ostatnie dni!

WALLACE BEERY

w wielkiej sensacji filmowej na tle rewolucji hiszpańskiej pt. „BOHATER”

Zamiast felietonu

Dziwni komuniści

Pismo łódzkie „Co Słychać w Polsce i na Świecie?” donosi, że niemiecka straż graniczna zatrzymała przed kilku dniami, po nielegalnym przekroczeniu granicy, trzech obywateli polskich, żydów.

„Przy przytrzymanych znaleziono kilkaset marek niemieckich oraz pewną ilość waluty polskiej. Przytrzymani mieli pod kłapami marynarki ukryte oznaki „Polskiej Partii Komunistycznej”.

Władze niemieckie podejrzewały, że cała ta trójka, która rzekomo udała się do Niemiec w poszukiwaniu pracy, miała na celu akcję wywrotową wśród robotników niemieckich.

Sprytnie komunistyczne żydki chciały oczywiście złapać dwie wrony za jeden ogon: popierwsze, znaleźć w Niemczech pracę, co jak wiadomo, jest obecnie drobnostką dla przybyłego z Polski żyda, a po drugie, pokazawszy ukryte pod kłapami oznaki komunistyczne, rozpocząć działalność wywrotową wśród hitlerowców, czego bez specjalnych żetoników pod kłapą robić w Niemczech nie wolno. Ale nie udało się czerwonym ptaszkom!

Nie mniejszą bezcelność wykazał agent Kominternu, działający w Zdunach (Wielkopolska). Czytamy o tym w poznańskim „Kurierze Nowym”:

„Jakich środków chwytają się komuniści, świadczy następujący fakt. Do ks. proboszcza w Zdunach przybyło dwóch elegancko ubranych mężczyzn, którzy prosili proboszcza o wyrażenie zgody na podpisanie jego nazwiska na odezwie komunistycznej, za co ofiarowali 50 tys. zł. Po podpisaniu osobnicy ofiarowali jeszcze 500 tys. zł. Ks. proboszcz odmówił podobnemu żądaniu mimo usilnych nalegań. Nieznani komuniści ulotnili się w niewiadomym kierunku”.

...a ułatwiają się, wolali jeszcze z niewiadomego kierunku:

- A za pięć milionów?
— Nie!!! — krzyczał ksiądz.
— A za pięćdziesiąt milionów?
— Także nie!!! Won!!!
— A za miliard?
— Przestańcie mnie raz nudzić!
— ryknął ksiądz w kierunku ułatwiających się w niewiadomym kierunku, machnął ręką i poszedł spać. („Wiad. Liter.”)

OSTATNI AKORD

Genjalne połączenie wzmruszającej treści dramatycznej z głębokim tematem IX SYMFONII BEETHOVENA

Odczyty

Z P. T. K. W dniu 23 b. m. o godz. 20-ej w świetlicy towarzystwa (Al. Kościuszki 17, oficyna II piętro) odbędzie się wstępna prelekcja p. prof. J. Malika p. t. „Linia rozwoju kultury polskiej”. Prelekcja będzie wstępem do cyklu odczytów p. Malika z dziedziny kultury i sztuki. W piątek 23 października i w wtorek, dnia 27 października w godzinach od 18 do 20-ej w lokalu towarzystwa do nabycia bilety ulgowe do teatru miejskiego na „Mazepę” z udziałem J. Osterwy.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA Staraniem sekcji odczytowej oddziału łódzkiego Polsk. Czerwonego Krzyża, w niedzielę, dnia 25 b. m. o godz. 12-iej m. 30 w sali P. C. K., przy ul. Piotrkowskiej 203/205 p. Andrzejewski wygłosi odczyt n. t.: „Ociemniały to nie niewidomy”. Wstęp bezpłatny.

ODCZYT L. M. i K. 25 października b. r. o godz. 10-iej w sali L. Geyera przy ul. Piotrkowskiej Nr. 293-295 odbędzie się odczyt bogato ilustrowany przezroczeniami p. t. „Co musimy zrobić, aby zapewnić dobrobyt w kraju”. Wstęp wolny.

Teatr, muzyka i radio

bewak wyjeżdża

Nazwisko Maurycego Lewaka jest od wielu lat ściśle związane z rozwojem życia muzycznego Łodzi. Zarówno w okresie rozkwitu tego życia, jak i w okresie jego zmierzchu stał on zawsze niezmordowanie na wysuniętej placówce koncertmistrza wszystkich poważnych zespołów symfonicznych z Łódzką Orkiestrą Filharmoniczną na czele. Miłośnicy muzyki salonowej mieli okazję delektowania się jego szlachetnym tonem i grą, która cechowała wdzięk niepospolity i piękne, kulturalne frazowanie. Zresztą najlepszym dowodem walorów Maurycego Lewaka, jako skrzypka, jest fakt zaangażowania go do tworzącego się zespołu Filharmonii w Tel Avivie, który organizuje Bronisław Huberman, a którego inauguracyjne koncerty prowadzić ma mistrz Tascanini.

Jednak ostatnie lata w życiu muzycznym naszego miasta cechuje osłabienie tętna i zamieranie jednej za drugą redut tej twierdzy sztuki. Ten zmierzch musiał się oczywiście dać we znaki chorążym ruchu. Trudności walki o byt nie ominęły również Maurycego Lewaka. Znalazł się w dość trudnej sytuacji materialnej, tak, że nawet sam wyjazd na nową placówkę do Palestyny nastęrcza mu poważne trudności natury finansowej.

Dlatego też pożegnalny Koncert-Raut który organizowany jest dla Maurycego Lewaka w salach tow. „Hazomir” w nadchodzącą sobotę o godz. 22-iej, ma na celu nie tylko pożegnanie się Łodzi ze swoim artystą, ale również przyjąć mu z pomocą u progu nowego etapu jego artystycznej kariery. Wydaje się nie ulegać wątpliwości, że wszyscy melomani łódzcy — a imię ich legion — popieszą w sobotę na tę skromną uroczystość, aby zmanifestować swe uczucie wdzięczności dla człowieka, który był zawsze na posterunku, gdy chodziło o rozwój muzycznej Łodzi i aby w tej skromnej formie okazać mu pomoc w chwili potrzeby.

TEATR MIEJSKI

Dziś i jutro o godz. 20.30 po cenach niższych świetna sztuka Wernera „Ludzie na krze”. W roli głównej reżyser Jan Bonecki.

W niedzielę o godz. 16-iej również po cenach niższych — „Mazepa” w reżyserii Juliusza Osterwy, który też kreuje rolę tytułową. Ceny niższe.

TEATR POPULARNY

Dziś i dni następnych o godz. 8.15 wiecz. oryginalnie ujęta przez autora komedia Bus - Fekete'go p. t. „Pieniądz to nie jest wszystko”.

„WIEDEŃSKI CHÓR CHŁOPIECY”

Święty zespół chóralski chłopów wiedeńskich, którego każdorazowy występ jest bardzo mile widziany i gromadzi licznych słuchaczy, wystąpi tylko dziś oraz jutro o godz. 20.30 w sali filharmonii.

Młodociany zastęp śpiewaków wiedeńskich wykona bogaty program, złożony z szeregu pieśni religijnych i świeckich, w których pod względem zdolności oddania powagi stylu, wykonania i kultury muzycznej może służyć na wzór nawet poważnym zespołom chóralnym. Nadto zareprezentuje swe zdolności aktorskie w pięknej operetce Offenbacha „Pan i pani Denis” oraz operze Szuberta „Wojna domowa”.

FESTIVAL TANCÓW LUDOWYCH w ZSSR.

Od 15 do 20 listopada b. r. odbędzie się w Moskwie w gmachu teatru Twórczości Ludowej Wszeczwiązkowy Festival Tańców Ludowych w ZSSR.

Program festiwalu wypełnią solowe i zespołowe tańce ludowe, wykonane jedynie przez amatorów, przy czym zawodowi tancerze nie będą dopuszczeni do festiwalu.

Z KONSERWATORIUM MUZYCZNEGO.

W niedzielę, dnia 25 b. m. o godz. 16.15 w lokalu konserwatorium (Traugutta 9) odbędzie się I-szy w roku szkolnym biegiem „Wieczorek muzyczny uczniowski”. Udział w wieczorku biorą klasy: fortepianowe, skrzypcowe, śpiewu solowego, instrumentów dętych i zespołowe: prof. Dobkiewicza, Kijenskiej - Dobkiewiczowej, Lewensteinowa, Wilkomirskiego, Comte-Wilgockiej, Brandta i Nagujewskiego. Na wieczorku rozdane zostaną świadectwa i dyplomy.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 6.33 Gimnastyka i muzyka z płyt
11.30 Poranek muzyczny dla szkół
12.03 Fragmenty z oper Mozarta — płyty
12.40 Same gawoty (płyty)
13.00 Koncert życzeń
15.40 Odpowiedzi na listy w sprawach technicznych.
16.00 Muzyka lekka (płyty)
16.20 „Kim jest twój tata?” — Szoforem w autobusie — audycja dla dzieci —
16.35 Orkiestra z udziałem Izy Roli (sopran).
17.00 „Rola pracodawcy w Niemczech” — reportaż
17.15 D. c. koncertu
17.50 „O listach Napoleona”
18.00 Pogadanka aktualna
18.20 Stanisław Moniuszko: „Bajka”, uwertura

RADIO LAMPY CZĘŚCI SKŁADOWE ELEKTROMOTORY materiał instalacyjny „FERRO-ELEKTRICUM”

Łódź, Piotrkowska 123 w podwórzu Telef. 111-69

- 18.35 Pogadanka gospodarza p. tyt. „Kminy Łodzi znów dymią” — wygł. red. M. Koltoński.
18.50 Pogadanka aktualna
19.00 Premiera słuchowska M. J. Wielopolskiej p. t. „Magia lezb”.
19.30 Recital fortepianowy Ray Lev.
20.00 Rozwiązanie konkursu na zbieranie i notowanie pieśni ludowych.

Z estrady koncertowej

Recital fortepianowy Ray Lev

Niezbyt dużo publiczności zebrało się na wtorowym koncercie amerykańskiej pianistki, p. Ray Lev, której nazwisko było Łodzi nieznane. Jeżeli chodzi o muzykę, to nasze miasto nigdy nie lubiło ryzykować, a recitale wogóle są postrachem dla szerszych mas, bo fortepian — ten najdroższy inteligent, wśród instrumentów — mimo swej popularności, najtrudniej trafia do serc powolnych słuchaczy. Nie pomogła tu plomba zagraniczna, nie pomógł program, świadczący o wszechstronności talentu wirtuozki (Bach, Schuman, Beethoven, Chopin, Ravel). Taki szereg dzieł — to niemal całe dzieło gry fortepianowej i wymaga inteligent, wśród instrumentów — mimo swej popularności, najtrudniej trafia do serc powolnych słuchaczy. Nie pomogła tu plomba zagraniczna, nie pomógł program, świadczący o wszechstronności talentu wirtuozki (Bach, Schuman, Beethoven, Chopin, Ravel). Taki szereg dzieł — to niemal całe dzieło gry fortepianowej i wymaga

drugiej części koncertu. Już przeciętną okazała się pianistka w interpretowaniu Beethovena (Sonata op. 90); tu widniała powściągliwa wytworność artystki o dużej kulturze i spokojne wyciucie kantyleny. W Chopinie podziwialiśmy wrażliwość pianistki w wyprowadaniu się, nasuwały się jednak zastrzeżenia odnośnie do niektórych odstępstw bądź we frazowaniu, bądź w temple, bądź w zmianie ornamentyki. Tu istnieje już pewna uświęcona tradycja przez naszych tłumaczy nieśmiertelnego poety tonów, którzy w tych utworach nie szukali wzorów na zachodzie i słuszenie. Bez zarzutu odtworzona była „Fantazja F-moll” Chopina w wykonaniu której p. Ray Lev ujawniła niepospolitą sprawność techniczną i pewność rzutu rąk. Również nieprzeciętną okazała się pianistka w wykonaniu „Sonatiny” Ravela i „Intermezza” Brahmsa, ujawniając przejrzystość w ugrupowaniu efektów impresjonistycznych w pierwszej i piękny ton w kompozycji drugiej. Artystkę przyjmowano bardzo serdecznie i zlewiono do wielokrotnego bisowania.

F. HALPERN.

CHOROBY DZIECIĘCE.

W klinikach dla dzieci stosuje się naturalną wodę gorzką „Franciszka - Józefa” już przy małych a uciążliwych zaparciach z dobroczynnym wynikiem.

WIECEJ NIŻ SIĘ MOŻNA BYŁO SPODZIEWAĆ... działają dla piękna cery, zawierające RAD i TOR ożywcze dla tkanek skóry i upiększające KREM I PUDER THO-RADIA w/g przepisów D-ra Alfreda CURIE SOCIÉTÉ SECOR, PARIS

12-letni złodziej aresztowany na gorącym uczynku

W sklepie przy ul. Piotrkowskiej nr. 10, jakiś chłopiec usiłował skraść jednej z klientek sakiewkę, zawierającą kilkadziesiąt złotych gotówką.

Zamiary złodzieja spostrzeżono w porę, a wówczas rzucił się on do ucieczki, lecz na ul. Piotrkowskiej został zatrzymany i oddany w ręce policji.

Złodzieja doprowadzono do komisariatu, gdzie się okazało, iż jest to 12-letni Arzyl Wamerkrant, mieszkaniec Arzawy (Miła 49). Osadzono go w areszcie.

Osobiste

W dniu 19 b. m. przy egzaminie na uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie uzyskał dyplom magistra praw kpt. inż. dypl. Tarkowski Stanisław, jeden ze starszych oficerów łódzkiego garnizonu.

FIRMA I. WALDMAN

Powyższa firma, istniejąca od roku 1910, posiada stale na składzie w wielkim wyborze ostatnie nowości firanek, kap i robót ręcznych po cenach b. przystępnych.

Śląsk — to potęga Polski

Marszałek

Skąd wywodzi się ten tytuł

W średnich wiekach urząd marszałka od czasów Ottona I był wysoko honorowany; od 13-stulecia piastował go kurfürst saski z tytułem „Reichserbmarschall”.

Równoległe do narastania znaczenia wyrazu „marszałek”, jako dygnitarza dworskiego — rozwija się z biegiem stuleci i w coraz większą powagę przyobleka funkcja wojskowa marszałka.

Jeszcze w wiekach średnich jest „Feldmarschall” w Niemczech tytułem dowódcy koncentracji wojska i ma pieczęć nad wyżywieniem i wyekwipowaniem armii, ale już podczas 30-letniej wojny tytuł ten oznacza dowódcę samodzielnego korpusu, następnie zaś stanowi najwyższą godność w armii.

We Francji, w czasach napoleońskich, powstaje tytuł „Marechal de France”, lub „Marechal d'Empire” — godność bardzo wysoka, którą, jak wiadomo, posiadał książę Józef Poniatowski.

W Polsce tradycja słowa „marszałek” jest bardzo dawna i sięga również dalekich stuleci.

Już w 13-ym wieku, za książąt piastowskich spotykamy się z tym określeniem. Czytamy więc, że Bolesław Pobożny, książę kaliski, w roku 1271 miał Sędziwoja marszałkiem”. A wcześniej jeszcze, bo w r. 1263, spotykamy się z urzędem podmarszałka, „submareschallus”. Był to — by porównać z dzisiejszymi stosunkami — urząd ministra. Oprócz tego już wówczas, za książąt piastowskich, dowódcą siły zbrojnej również nosił tytuł marszałka.

Za Kazimierza Wielkiego widzimy już dwóch marszałków: wyższy, zwany „Mareschallus Regni Poloniae” i niższy, nadworny, „Mareschallus Curiae Regni”.

Władza marszałkowska z biegiem czasu rośnie, marszałek otrzymuje coraz szersze atrybuty władzy. Początkowo jest to jakby szef kancelarii królewskiej, poprzedzający zawsze króla i trzymający iaskę, symbol swej władzy. Potem zostaje dowódcą wojsk nadwornych: gwardii i milicji marszałkowskiej. Następnie zostaje — wedle dzisiejszych pojęć — ministrem sprawiedliwości przewodniczącym sądom marszałkowskim i reguluje wymiar sprawiedliwości w miejscu pobytu króla. Wreszcie zostaje jakby premierem rządu, a zarazem „leaderem” ciała ustawodawczego: przemawia na radach senatu, wydaje polecenia od króla w połączonej izbach senatorskich z poselską.

Z biegiem czasu — wraz z utrwaleniem się w Polsce systemu parlamentarnego, a zarazem rozwoju państwa przez unię z Litwą — mamy wielkiego koronnego marszałka i marszałka nadwornego i takie funkcje na Litwie. Marszałek koronny jest pierwszym ministrem i szefem rządu, nadworny — ministrem dworu królewskiego.

— Tak — w ogólnych zarysach — rozwija się w przedrozbiorowej Polsce funkcja marszałka, która jednak u nas — z wyjątkiem najdawniejszych, piastowskich czasów — miała przeważnie charakter dygnitarstwa, bądź dworskiego, bądź ministerialnego. Dla najwyższych stanowisk w wojsku przyjęło się określenie: hetman.

Natomiast na zachodzie w ciągu stuleci dokonuje się coraz bardziej przeobrażenie pojęcia „marszałek” z dygnitarstwa dworskiego i politycznego w najwyższą godność wojskową. I tak też jest po dzień dzisiejszy.

W Polsce dopiero po odzyskaniu niepodległości tytuł marszałka nabiera godności najwyższej z chwilą gdy zwycięski Wódz Naczelny Józef Piłsudski z rąk armii otrzymał buławę marszałkowską.

Pokój walutowy nad Dunajem

Prof. Elemer Hantos, h. podsekretarz stanu Austro - Węgry, jest jednym z pionierów porozumienia gospodarczego państw naddunajskich. Węgier z pochodzenia, wypróbowany przyjaciel Polski, wystąpił ostatnio z enuncjacją, poruszając zagadnienia walutowe, jakie wyłoniły się po ostatnich posunięciach dewaluacyjnych w Europie.

Prof. Hantos rozpatruje te zagadnienia pod kątem widzenia potrzeb i interesów gospodarczych państw basenu naddunajskiego, wysuwając podstawy pewnego walutowego modus vivendi czy „wyrównania walutowego”, jak je nazywa, w basenie naddunajskim.

Jakie skutki wynikają dla państw naddunajskich z obecnego układu stosunków walutowych? Sytuacja tych państw wobec ich znacznego zadłużenia zagranicznego w krajach bloku złotego, na skutek dewaluacji ulega poważnemu odciążeniu. Prawie wszystkie państwa naddunajskie zadłużone są bardzo poważnie w Szwajcarii i Holandii, a Rumunia posiada również bardzo znaczne zobowiązania wobec Francji. Prof. Hantos oblicza te długie krajów naddunajskich we Francji, Szwajcarii i Holandii na 4 miliardy franków szwajcarskich. W ten sposób, jego zdaniem, dewaluacja w krajach bloku złotego przyniesie państwom naddunajskim zysk na dewaluacji w wysokości około miliarda franków szwajcarskich.

Ten moment winien być, jego zdaniem, wyzyskany dla racjonalnej odbudowy stosunków walutowych nad Dunajem. Państwa te mają, jego zdaniem, znakomitą okazję do włączenia się w system gospodarczy świata, a jednocześnie stworzenia ściślejszego „pokoju walutowego” nad Dunajem. Wyrównanie walutowe, jego zdaniem winno pójść w dwóch kierunkach. Z jednej strony w kierunku ustabilizowania obecnego kursu walut poszczególnych państw naddunajskich w stosunku do funta sterlinga, z drugiej — w kierunku dostosowania poszczególnych walut do państwa tego bloku do poziomu walut światowych. Ta ostatnia ewentualność nie wchodzi, jego zdaniem, w grę dla wszystkich krajów naddunajskich. Niektóre z nich umocniły swą gospodarkę walutową, co oczywista czyni dalszą dewaluację zbyteczną, inne natomiast zdeprecjonowały swe waluty do niskiego poziomu i dostosowanie ich do cen światowych nie będzie wymagać żadnych większych wysiłków.

Prof. Hantos zaleca wszystkim państwom naddunajskim wyrównanie i ustabilizowanie kursów swych walut w stosunku do funta sterlinga. Byłoby to zresztą jedynie pójście za przykładem innych państw, które przyjęły za podstawę swego pieniądza walutę angielską.

Współpraca państw naddunajskich które oparłyby swe waluty na wspólnej podstawie sterlingowej i jednokrotnym mierniku, ożywiłaby bardzo zarówno gospodarstwa wewnętrzne tych państw, jak i ich wspólną wymianę towarową.

Jeżeli zamiast pokoju i wyrównania walutowego nad Dunajem, powstała na rozdźwięki, wówczas kraje tego bloku bardzo poważnie odsuną się od momentu uzdrowienia gospodarki. Przewidzenie to może również opóźnić w państwach naddunajskich włączenie się ich w gospodarstwo światowe, które ostatnio wykazuje znamiona poprawy koniunkturalnej. To włączenie krajów naddunajskich mogłoby się dokonać pomyślnie tylko wówczas, o ile nad Dunajem panować będzie prawdziwy pokój walutowy.

JUŻ WYSZEDŁ Z DRUKU NOWY Informator i Plan m. Łodzi
w opracowaniu Maksymiliana SERWIŃSKIEGO w cenie 1 złoty.
Do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny: Księgarnia Seipelta, Piotrkowska 47.

Łódź zapłaci dodatkowo 5 milionów

Nowe obciążenie produkcji przy imporcie bawełny tureckiej

W dniu wczorajszym odbyła się w izbie przemysłowo - handlowej w Łodzi konferencja, poświęcona sprawie PRZYWOZU KOMPENSACYJNEGO BAWELNY TURECKIEJ DO POLSKI.

W konferencji tej, której przewodniczył prez. gen. dr. Feliks Maciszewski wzięli udział przedstawiciele Zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej i zainteresowanych zrzeszeń gospodarczych.

W dyskusji nad sprawą kompensacyjnego przywozu bawełny tureckiej do Polski poszczególni przedstawiciele przemysłu wskazywali, iż import tego surowca stworzy dla przemysłu bardzo poważne obciążenie. Różnica cen bawełny tureckiej oraz podobnych gatunków surowca innego pochodzenia waha się w granicach około 40 proc. Ta różnica

cen, rozłożona na cały kontyngent przywozu surowca tureckiego stworzy może dla przemysłu bawełnianego dodatkowe obciążenie, przekraczające 5 MILIONÓW ZŁ. ROCZNIE.

W tych warunkach należałoby raz jeszcze poddać dokładnemu zbadaniu całokształt tego zagadnienia i ustalić, czy import kompensacyjny tego surowca nie przyniesie zbyt wielkich strat go spodarstwu polskiemu, gdyż eksport wzamian za ten przywóz może się w tych warunkach okazać nieopłacalny.

Poza tym omawiano sprawę OPŁAT DODATKOWYCH, które miałyby ponosić cały przemysł w formie zwrotów, wypłacanych po dopełnieniu obowiązku sprowadzenia bawełny tureckiej.

W wyniku ożywionej dyskusji uznano za niezbędne podjęcie na

terenach min. przem. i handlu akcji interwencyjnej, zmierzającej w kierunku gruntownego naświetlenia tych wszystkich wątpliwości i zastrzeżeń, jakie nasunęły się przemysłowi włókienniczeemu w związku z importem kompensacyjnym bawełny tureckiej do Polski.

Nadmienić należy, że przyms przywozu bawełny tureckiej obowiązywać ma od 1-go listopada z tym, że w listopadzie przemyśl włókienniczy sprowadzi 300 tonn tego surowca, a w grudniu — 700 tonn. Poczynając OD 1 STYCZNIA R. 1937 WŁÓKIENICTWO ZRZESZONE IM PORTOWAĆ MA 500 TONN BAWELNY TURECKIEJ MIESIĘCZNIE, A ZAKŁADY NIEZRZESZONE — PO 50 TONN MIESIĘCZNIE.

W ten sposób przemysł bawełniany zrzeszony i niezrzeszony

w okresie roku t. zn. od 1 listopada r. b. do 1 listopada 1937 r. sprowadziły do Polski ogółem 6.000 tonn bawełny tureckiej.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy pieniężnej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita. Notowano: Amsterdam 286 (plus 160), Bruksela 89,45 (— 5), Kopenhaga 116,10 (plus 10), Londyn 25,99 (plus 2), Mediolan 28,05 (— 5), N. Jork — kabel 5,31,38, N. Jork 5,31,13, Paryż 24,75, Praga 18,80 (— 2), Sztokholm 134,10 (plus 10), Zurych 122,15 (— 5), Bank Polski płacił za: dolary ameryk. 5,28,50, kanadyjskie 5,27,50, floreny holenderskie 285, franki francuskie 24,07, szwajcarskie 121,65, belgi 89,20, funty angielskie 25,90, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 16,70, duńskie 115,55, norweskie 129,90, szwedzkie 123,45, liry włoskie 24,80, szylingi austr. 90, marki fińskie 11,30, niemieckie 112, niemieckie w srebrze 120.

AKCJE.

Dla akcji tendencja była dość mocna. Notowano: Bank Polski 112 — 111,50 — 112 (plus 150), Cukier 31,50 (plus 50), Węgiel 16,50, Litopy 15,65 — 15,75, Modrzejów 6,50, Norblin 66, Ostrowiecko 32,75, Starachowice 37,50 plus 50, Habertusch 41,50 (plus 50). Transakcja dokonana a nienotowana Rudzki 4.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja była również mocna. Notowano: 4 proc. dolarowa 49,75 — 49,50 (plus 25), 3 proc. izwaśt. I em. 66 (plus 125), seria 81 (plus 400), II em. 66,50 (plus 100), seria 83 (plus 400), 5 proc. konwer. 56,50 (— 50), 6 proc. dol. 77 (plus 100), 7 proc. stabilizacyjna 475 (plus 9), po 500 dol. 480 (plus 10), po 100 dol. — 525, 8 proc. przemysłu polskiego po 100 funtów 92, 4 i pół proc. ziemskie 47,25 — 47,50 (plus 25), 4 i pół proc. poznańskie seria „K” 44,25 — 45 (— 100), 5 proc. W-wy nowe 55,25 — 55,88 — 55,75 (plus 37), odcinki po 1000 zł. 56,25 (plus 75), 5 proc. Lublina nowe 40,75 — 40,50 (plus 50), 6 proc. obl. W-wy VI em. 56,25. Transakcja nienotowana: 8 proc. dillonowska 78,50 — 78,13 — 79 (plus 150) 7 proc. śląska 67 — 67,50 (plus 150), 7 proc. warszawska 66,75 — 67,50 (plus 200), 3 proc. renta ziemska 51,75, 6 proc. obligacje Warszawy VIII i IX em. 53, 4 proc. konsolidacyjna 51 — 51,38, drobne 50 — 50,25, bez kuponu 51, drobne 49,75 — 50,25. Wartość bieżącego kuponu od 7 proc. stabilizacyjnej na 21 b. m. wynosi zł. 8,30 za 1.000 dol.

GIEŁDA ŁÓDZKA

No wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolarówka	50,00	49,50
Stabilizacyjna	485,00	475,00
Inwestyc. I em.	66,00	65,50
Inwestyc. II em.	66,50	66,00
Bank Polski	112,50	111,50
5 proc. Łódzi seria X	48,75	48,25
Tendencja	niejednolita.	

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

Loco 12,32, listopad 11,82, grudzień 11,87-88, styczeń 11,87, luty 11,91, marzec 11,96-97, kwiecień 11,98, maj 12,01, czerwiec 11,99, lipiec 11,96, sierpień 11,82, wrzesień 11,68, październik 11,52.

LIVERPOOL

Loco 6,96, październik 6,71, listopad 6,70, grudzień 6,68, styczeń 6,67, luty 6,67, marzec 6,67, kwiecień 6,65, maj 6,63, czerwiec 6,60, lipiec 6,57, sierpień 6,40, wrzesień 6,33, październik 6,27, listopad 6,22, grudzień 6,21.

Egijska: Loco 10,23, październik 10,71, listopad 10,71, grudzień 10,40, marzec 10,25, maj 10,13, lipiec 9,90, październik 9,96.

Upper: Loco 7,58, październik 7,40, listopad 7,28, styczeń 7,38, marzec 7,38, maj 7,41, lipiec 7,42, październik 7,42.

Walka z dumpingiem upadłościowym

Stare upadłości łódzkie mają być zakończone do 1 grudnia

W łódzkich kołach handlowo - przemysłowych omawiane są zmiany personalne, jakie mają nastąpić z dniem 1 listopada r. b. w wydziale handlowym łódzkiego sądu okręgowego. Zmiany personalne w sądzie handlowym pociągają za sobą zmianę wykładni i stosowania prawa handlowego, co ma dla stosunków gospodarczych duże znaczenie, zwłaszcza w praktyce prawa upadłościowego.

Prawo upadłościowe daje sędziemu rozległą kompetencję i swobodę w stosowaniu przepisów.

Dotychczas w praktyce łódzkiego sądu handlowego w ostatnich latach ogłoszenie upadłości firmie nawet poważnej nie przedstawiało wielkich trudności. Praktyka łódzka przyspieszała postępowanie upadłościowe, czym różniła się od praktyki w innych ośrodkach, np. w ośrodkach wielkopolskich, gdzie samo ogłoszenie upadłości jest trudne. Zdarzały się jednak

wypadki ogłaszania upadłości osobom, które w ścisłym tego słowa znaczeniu kupcami nie były.

Zmiany personalne w sądzie handlowym, zdaniem sfer gospodarczych, mogą pociągnąć za sobą zmianę praktyki prawa upadłościowego w kierunku obustronienia samego ogłoszenia upadłości, które będzie musiało przypuszczalnie nastąpić na posiedzeniu jawnym sądu, gdzie pozwany może bronić się przeciwko upadłości, wykazując np. że nie jest kupcem i przepisy prawa upadłościowego do niego się nie odnoszą, oraz, że np. nie zawiesił wypłat. Postępowa nie jawne w takiej sprawie poważnie przeciągnęłoby samo ogłoszenie upadłości, która przestałaby być środkiem łatwo stosowanym wobec dłużników.

W związku z zapowiadany zmianami w wydziale handlowym należy zaznaczyć, że syndycy starych upadłości otrzymali instrukcję, aby w miarę

możliwości zakończyli postępowanie upadłościowe do 1 grudnia. Starych upadłości, ciągnących się już od szeregu lat, gdzie nie doszło, ani do zawarcia układu, ani do powstania związku wierzycieli, jest w Łodzi kilkanaście. Upadłości te z punktu widzenia gospodarczego są wysoce niekorzystne: z reguły bowiem stwarzają w Łodzi „dum ping“ upadłościowy. Polega on na tym, że przedsiębiorstwo upadłe jest nadal prowadzone pod opieką syndyka w ciągu szeregu lat. Znajduje się ono w korzystniejszej sytuacji od wielu zdrowych i normalnych przedsiębiorstw, ponieważ wobec toczącego się postępowania upadłościowego, nie jest obowiązane pokrywać długów od chwili ogłoszenia upadłości. Może ono taniej produkować i sprzedawać od innych przedsiębiorstw. Zakończenie tych upadłości jest zarówno z gospodarczego punktu widzenia, jak i z punktu prawnego bardzo pożądanym.

Kto będzie dzierżawił fabrykę

Tow. Akc. Jakób Kestenberg

Donosiliśmy, iż w sprawie upadłości Tow. Akc. Manufaktury Bawełnianej Jakób Kestenberg odbyło się na początku kwietnia r. b. ostateczne zebranie wierzycieli, na którym nie doszło do zawarcia układu proponowanego przez upadłą firmę, w wysokości 3%.

Sędzia komisarz masy upadłości, wobec takiego stanu rzeczy uznał, iż z mocy prawa został zawarty związek wierzycieli i wezwał obecnych do głosowania nad wyborem syndyka ostatecznego.

Na wniosek adw. Konorskiego w imieniu 20 wierzycieli przystąpiono do wyboru 2 syndyków ostatecznych, na których największą ilość głosów otrzymali — adw. Antoni Obuchowicz, adw. J. Chwat i adw. Rafał Kempner oraz E. Dynenson, prokurent firmy „N. Ejtingon” — po 28, dotychczasowy syndyk tymczasowy — inż. Tomasz Oxiński — 3 głosy i inni po kilka głosów.

Sąd Handlowy mianował syndykiem ostatecznym adw. Rafała Kempnera i inż. T. Oxińskiego. Niezadowoleni wierzyciele, reprezentowani przez adwokatów Tujakowskiego i Solnika, odwołali się do Sądu Apelacyjnego, który na posiedzeniu w dniu 22 września r. b. uchylił decyzję Sądu I instancji i syndykiem ostatecznym mianował adwokata A. Obuchowicza i Rafała Kempnera.

Syndycy ostateczni, mają obowiązek jaknajrychlejszego przeprowadzenia likwidacji aktywów masy, których z uwagi na wielki obiekt nieruchomości i maszyn, jak sami twierdzą, nie da się uskutecznić, zwłaszcza, iż licytacja części nieruchomości z uwagi na zaciętość między grupą wierzycieli a zarządem upadłej firmy nie da się przeprowadzić w jednym terminie.

Syndycy, wiedząc z góry, że niezadowolone strony odwoływać się będą z reguły do przymusowej sprzedaży obiektów nieruchomości masy po przez wszystkie instancje sądowe, a z drugiej strony, mając na uwadze, iż termin obecnej dzierżawy fabryki upadłej firmy ekspiruje w dniu 31 grudnia r. b. i że dalsze wydzierżawienie na 1 rok (w okresie którego nie będzie można i tak całkowicie zlikwidować masę upadłości), przyniesie dochód na rzecz wierzycieli w kwocie 250.000 zł. tenuty dzierżawnej — ogłosili przetarg ofert na dalszą dzierżawę.

Oferty na dalszą dzierżawę zgłosili obecny dzierżawca Henryk Kutner za cenę 244.000 zł. rocznie oraz firma „N. Ejtingon i S-ka“ za 250.000 zł.

Ponieważ zdania syndyków co do przyjęcia dzierżawców się podzieliły, — adw. Obuchowicz był za powierzeniem dzierżawy dotychczasowemu dzierżawcy Henrykowi Kutnerowi i za

odrzućceniu oferty firmy „N. Ejtingon i S-ka“, która jako najpoważniejszy wierzyciel masy byłaby uprzywilejowana wobec innych wierzycieli i ze szkodą dla nich, zaś adw. R. Kempner — za oddaniem firmie „N. Ejtingon i S-ka“ — obydwaj syndycy zwrócili się w tej sprawie o decyzję sędziego komisarza — sędziego handlowego dr. Schinagla.

Sędzia komisarz, uważając, iż rola jego sprowadza się jedynie do nadzoru nad czynnościami syndyków, zaś wszelkie decyzje, jak powierzenie dzierżawy — należą wyłącznie do syndyków, wezwał syndyków do wypowiedzenia się, która z powyższych firm utrzymała się przy przetargu.

Jednocześnie sędzia komisarz zastrzegł się, że nie widzi przeszkód do wydzierżawienia fabryki upadłej masy o ile likwidacja masy nie ulegnie skutkiem tego żadnemu zahamowaniu.

Zanim jednak syndycy doszli do jednego wspólnego porozumienia, której z dwóch firm oferentek powierzyć dzierżawę fabryki upadłej masy, Sąd na posiedzeniu w dniu 17 października zobowiązał sędziego komisarza do złożenia w ciągu 2 tygodni motywowanej opinii, czy wydzierżawienie fabryki na 1 stycznia 1937 r. jest konieczne.

Ponadto Sąd w decyzji swej nadmienił, iż nie przesądza kwestii, czy w ogóle może być mowa o dalszym wydzierżawieniu fabryki, wobec konieczności likwidacji masy upadłości w stadium okresu syndykostwa ostatecznego.

Na wypadek jednakże, gdyby doszło do dalszej dzierżawy, Sąd zastrzegł się, że umowa dzierżawy może być przez syndyków zawarta dopiero po uzyskaniu przez nich aprobaty sędziego komisarza na warunki dzierżawy i osobę ewentualnego dzierżawcy.

Upadłość firmy

„Zakłady Elektrotechniczne A. Stiller“

Na posiedzeniu sądu handlowego w dniu 19 października 1936 r. rozpoznawano wniosek pełnomocnika wierzyciela firmy „Zakłady Elektrotechniczne A. Stiller“ (Dowborczyków 15) o ogłoszenie sobie upadłości.

Jak wynika z oświadczenia pełnomocnika firmy stan interesów firmy pogorszył się od czasu zawarcia spółki z Mikołajem Miedwieńdiewem, który całkowicie zawiódł zaufanie inż. Stillera.

Wskutek tej spółki inż. Stiller poniósł straty około 12.000 zł., a po

rozwiązaniu spółki prowadził ją jednoosobowo unieruchomivszy swój kapitał skutkiem nie dojdęcia do skutku przyłączenia do sieci elektrycznej kabli z miejscowości podmiejskich.

Bilans zamknięty jest sumą 25.044 zł.

Sąd ogłosił upadłość firmy, wzywając wierzycieli do zgłoszenia swych należności w terminie do 20 listopada 1936 r.

Syndykiem masy mianowano adw. Mariana Rutkowskiego, a sędzią komisarzem sędziego J. Ringa.

Ponowna wyżka papierów

Funt wzmocnił swój kurs

Na rynku walorów panowało wczoraj pewne ożywienie. Popyt na papiery uległ znacznemu zwiększeniu. Odbiło się to na kursach, których wyżka tłumaczy się również zmniejszoną popytą.

Tranzakcje na łódzkim rynku walorów dokonano po kursach następujących:

7 proc. pożyczka stabilizacyjna kupno 470, 4 proc. prem. pożyczka dolarowa kupno 40, sprzedaż 50, 6 proc. pożyczka dolarowa kupno 76,50, sprzedaż 77,50, 3 proc. pożyczka inwestycyjna I em. kupno 65,50, sprzedaż 66,50, 3 proc. pożyczka inwestycyjna II em. kupno 66, sprzedaż 67, 5 proc. pożyczka konwersyjna kupno 52, sprzedaż 53, 4 proc. pożyczka konsolidacyjna kup-

no 48, sprzedaż 49, listy zastawne m. Łodzi ser. X K. kupno 48,75, sprzedaż 49,25.

W stosunku do dnia ubiegłego, stabilizacyjna zwyżkowała o 5 pkt., dolarówka utrzymała się na poziomie poprzednim, 6 proc. dolarowa podniosła się o 100 pkt., inwestycyjna I em. o 200 pkt., II em. o 150 pkt., konwersyjna bez zmian, konsolidacyjna zwyżkowała o 100 pkt., a łódzkie listy zastawne o 50 pkt.

Na rynku akcyjnym akcje Banku Polskiego doznały poważnej zwyżki, poprawiając swój kurs o 250 pkt., a mianowicie kupno 111, sprzedaż 112. Z walut funt ang. był nieco mocniejszy i notowany był 25,99.

Co nazywamy dewaluacją?

Jest to obniżenie parytetu waluty

Chcąc zorientować się w chaosie międzynarodowych dewaluacji należy zaznajomić z kilkoma pojęciami techniki walutowej.

DEWALUACJA

nazywamy obniżenie istniejącego parytetu walutowego (p. parytet), t. zn. stosunku wartości między pieniądzem krajowym a zagranicznym. Na podstawie tego rząd liczy się m. in. z wzmocnieniem wywozu, ponieważ towar eksportowy w walucie kraju odbiorczego tanieje. W kraju, w którym następuje dewaluacja, istnieje tendencja do uniknięcia skutków dewaluacji przez zwyżkę cen i płac. I proces ten odbywa się jednak stosunkowo powoli, podczas gdy dewaluacja następuje szybko.

PUNKTY ZŁOTA.

Rozróżnia się górny, czyli punkt wywozu złota, i dolny, czyli punkt przywozu złota. — Oznaczają one punkty, przy których mimo kosztów transportu i ubezpieczenia opłaca się lepiej płacić złotem, niż zagranicznymi weksłami (dewizami). Jeżeli kurs wymienny podniesie się ponad parytet złota, łącznie z kosztami transportu złota, wtedy jest bardziej opłacalne wyrównanie zobowiązań w złocie. Jeżeli kurs wymienny spada do kwoty, która niższa

jest od stałego parytetu złota po potrąceniu kosztów przesyłki złota, wtedy zagranica płaci złotem.

ROZDZIAŁ ZŁOTA.

Zapasy złota wynoszą dzisiaj około 140 — 150 miliardów złotych, t. zn. około 50 proc. więcej niż przed wojną. Z tego przypadało przy końcu 1935 r. na Stany Zjednoczone 44 miliardy, a 25 miliardów na Francję (wyłączając ilości złota, tezauryzowane przez publiczność).

PARYTET.

Jest to normalna wartość równoważna między dwiema walutami. Przy walucie złotej parytet określony jest przez zawartość złota w jednostkach walutowych.

KURS WYMIENNY.

(Wechselkurs, rate of change). Rozumiemy przez to stosunek wartości między pieniądzem krajowym a walutami zagranicznymi, t. zn. cenę, którą ofiarują za pieniądze zagraniczne w walucie krajowej wzgl. za walutę krajową w walucie zagranicznej.

Joanna Abramowicz

absolwentka Szkoły Pielęgniarskiej w Warszawie, wykonująca wszelkie zabiegi oraz przyjmuje dyżury.

Pl. Dąbrowskiego 3. Tel. 169-94

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Kantor (WKS)

w mistrzostwach armii

W mistrzostwach szermierczych armii w szabli i szpadzie w dniach 18 — 20 marca 1937 r. startować będą członkowie grupy olimpijskiej Olimpijczycy uczestniczą poza konkursem, ale udział ich jest obowiązkowy.

W szpadzie startować będzie łódzian Kantor (WKS).

Mistrzostwa szermiercze okręgowo rozegrane zostaną w lutym.

Schmeling — Braddock

Mecz 3 czerwca

Mecz Schmeling — Braddock został ostatecznie wyznaczony na 3 czerwca w Nowym Jorku.

Schmelling bawi obecnie wraz ze swym menażerem Mac Mahonem na polowaniu pod Sztokholmem.

Pierwotny projekt urządzenia meczu w Berlinie na stadionie olimpijskim został poniekąd.

Wyniki marszu

L. O. P. P.

Łódzki obwód miejski LOPP podaje do wiadomości, że w zawodach marszowych w maskach przeciwgazowych zorganizowanych w ramach XIII tygodnia LOPP na trasie 4,2 km. osiągnięte zostały następujące wyniki:

I miejsce zajęła drużyna kompanii szkolnej szpitala okręgowego w czasie ogólnym 24,49 (czas faktyczny 28,59 min.)

II miejsce — drużyna artylerii lekkiej w czasie 25,54 (czas faktyczny 29,04 min.)

III miejsce — drużyna nr. 7 Policyjnego klubu sportowego w czasie 26,06 (czas faktyczny 30,01 min.)

IV miejsce — drużyna nr. 1 Policyjnego klubu sportowego. W kategorii drużyn P. W. I miejsce zajęła drużyna nr. 21, XI kółka związku rezerwistów w czasie ogólnym 24,53 (czas faktyczny 29,43 min.)

II miejsce — drużyna nr. 18 Włóczyńskiej Manufaktury w czasie 24,57 (czas faktyczny 29,47 min.)

III miejsce — drużyna nr. 11 Związku Strzeleckiego „Zdrowie” w czasie 25,10 (czas faktyczny 30 min.)

IV miejsce — drużyna nr. 29 Kółka LOPP prac. S. A. K. Hoffrichter,

V miejsce — drużyna nr. 30 Kółka LOPP prac. S. A. Karol Eisert.

VI miejsce — drużyna nr. 32 Kółka LOPP prac. S. A. J. John.

W kategorii drużyn kobiecych brała udział jedynie drużyna S. A. Rosenblatt, która przybyła w bardzo dobrej formie uzyskując czas 32,19 (faktyczny 37,09 min.)

W nawiasach podano czasy faktyczne po uwzględnieniu punktów dodatkich i karnych.

Krzyk o Krzyka!

Czy bramkarz Brygady był zawodowcem?

W Brygadzie częstochowskiej występuje na pozycji bramkarza u talentowany piłkarz, Krzyk. Ostatnio, w czasie pobytu drużyny częstochowskiej w Wilnie, bawiący tam trener zagraniczny, Singer, rozpoznał w Krzyku gracza, który występował w swoim czasie w zawodowych zespołach czeskich i austriackich.

Rewelacyjne to odkrycie, które niemożliwością byłoby występy bramkarza Brygady, spowodowało, że zaczęto badać jego przeszłość. Ustalono, że Krzyk jest obywatelem polskim i istotnie grywał z powodzeniem w Austrii i Czechach, ale nie jako zawodowiec.

Jak donosiliśmy, Brygada nie ukończyła meczu o wejście do ligi ze Śmigłym, opuszczając boisko na znak protestu przeciwko uznaniu

bramki, zdobytej rzekomo przez brutalne wepchnięcie bramkarza. Sędzia p. Szonenschein odgwizdał walkower.

Jak się okazuje, Brygada złożyła protest i grozi, że w wypadku, gdy mecz nie będzie powtórzony, protest swój rozszerzy na wszystkie kluby podokręgu częstochowskiego. Decyzja PZPN oczekiwana jest z zacięciem.

Zarząd ŁOZPN na swym posiedzeniu ukarał jednoroczną dyskwalifikacją członka zarządu LTSG, p. Kalisza, za niesportowe zachowanie się na zawodach LTSG II — SKS II.

Władze ŁOZPN dokończyły na członka wydziału gier i dyscypliny na miejsce pozbawionego mandatu p. Hołodowicza z SKS-u, kandydata PTC p. L. Hansa.

Dziesięciobój i maraton

rozegrane zostaną w Łodzi

W najbliższych dniach ustalony zostanie dokładny terminarz imprez lekkoatletycznych o mistrzostwo Polski na r. 1937. Przydział poszczególnym okręgom różnych konkurencji dokonany został przed dwoma laty na posiedzeniu PZLA.

Łódź otrzymała 10-cioobój, bieg maratoński i dwie sztafety. Śląskowi przydzielono męskie mistrzostwa główne, Pomorzu — mistrzostwa kobiece, Białostokowi — dwie sztafety i bieg z przeszkodami, Lwowowi — męski bieg naprzelaj, Lublinowi — pięciobój kobiecy.

Mistrzostwa zimowe odbędą się w Przemyślu.

Zaprawa zimowa

kolarzy łódzkich

ŁOZK rozpoczyna na początku listopada zaprawę zimową dla kolarzy okręgu łódzkiego.

Zaprawa odbywać się będzie w dwóch grupach: I-sza grupa trenować będzie w dużej sali gimnastycznej gmachu YMCA przy ul. Moniuszki 4-a, zaś II-ga w sali gimnastycznej miejskiej szkoły powsz. nr. 3 przy ul. 11 Listopada 27.

Do zaprawy zimowej będą zakwalifikowani kolarze, na podstawie wyników osiągniętych w ub. sezonie, przy czym pod uwagę będzie brana również strona moralna zawodnika.

Konkurs baloników

L. O. P. P.

W ośrodku propagandy i sprzedaży LOPP (sklep frontowy przy ul. Piotrkowskiej) odbywać się będzie do dnia 24 października r. b. włącz nie sprzedaż baloników konkursowych LOPP. Baloniki wraz z kartkami konkursowymi sprzedawane są w cenie gr. 50 za sztukę.

Każdy posiadacz karty konkursowej, która powróci do LOPP z miejsca upadku balonika, otrzyma wartościową nagrodę.

Kolportowane są pogłoski, że Jadwiga Wajsońska, doskonała dyktylożka i wicemistrzyni olimpijska, nosi się z zamiarem wystąpienia z Sokola i przejścia do Boruty gdzie otrzymać ma posadę.

Kwaśniewska startować ma w ramach zawodów lekkoatletycznych Sokola w Grudniadzu w dn. 25 bm.

Program zamknięcia

sezonu kolarskiego

Jak już podawaliśmy, oficjalne zakończenie tegorocznego sezonu kolarskiego ŁOZK nastąpi w nadchodzącą niedzielę 25 b. m.

Program zamknięcia sezonu został ustalony następująco: o godz. 7,30 rano zbiórka kolarzy (klubami) bez rowerów z pocztami sztandarowymi na dziedzińcu „Resursy” przy ul. Kilińskiego 123; o godz. 8 wycieczka towarzysząca i sekcja w kolumnach czwórkowych na nabożeństwo do kościoła św. Krzyża.

Po nabożeństwie kolarze w takim samym porządku udadzą się na teren Elektrowni, gdzie nastąpi rozwiązanie pochodni i gdzie kolarze zwiędzą grupami urządzenia techniczne.

Wycieczki lotnicze do BERLINA

Zalotwanie wiz w ciągu 1 dnia

Ulgowe bilety do Paryża, Brukseli i Londynu

Zniżki indywidualne do WILNA i ZAKOPANEGO

Przejazdy indywidualne do PALESTYNY

Wagons - Lits / Cook, Piotrkowska 68.

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Dzisiaj
Początek 8

Dzisiaj poraz ostatni!
Poraz pierwszy w Łodzi!
Potężny film ilustrujący tragedję oficera p. t.

Sprawa Dreyfusa

W roli głównej: Uciekinier z Niemiec, znakomity tragik FRITZ KORTNER

Nadprogram: Autentyczne zdjęcie z pogrzebu Dreyfusa Anons! Następny program „Nowe przygody Tarzana”

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

Dzisiaj i dni następnych
Początek 8

JANKIEPURA

w swoim pierwszym amerykańskim filmie pt. **Pieśń Miłości** Partnerką Kiepurę jest Gladys Swarthout

Passé partout i bilety ulgowe nieważne.

KINO TEATR
ADRIA
GEOWNA 1

DZIEWIĘĆ KIN
PRZEDWIOSNIE

Dzisiaj i dni następnych! — Komedja muzyczna

„Wojna w królestwie walca”

Walc zwyciężył. Wiecznie młode melodie walców Straussa i Lannera przeżyją krzykliwe jazzbandy. Udział w tym pięknym filmie bierze kwiat aktorstwa wiedeńskiego.

Renata Müller, Willy Fritsch, Paweł Hoerbigier, Adolf Wohlbrück, Rose Barsony i Teo Lingon
Film mówiony i śpiewany w języku niemieckim. Następny program: „RÓŻA”. Wielki polski film. Chłopa polskiej kinematografii.
Początek seansów o g. 4, w niedzielę i święta o g. 12. Ceny miejsc: I m. 1,00, II m. 80 g. III m. 50 g. Kup. ulg. 70 g. Pässepart. i bilety ulg. i nieważne

DZIŚ OTWARCIE TEKAFON[®] Piotrkowska 86

reprezentacyjnego radio-salonu „

Rewelacyjne modele na r. 1937 już na składzie

Dr. St. Bibergal

choroby skórno-weneryczne i seksualne.

Zawadzka 10, tel. 106-30
ord. 9-11 i od 5-8
w niedziele i święta od 9-1.

Lek. dent.

F. Baruchin

ŚRÓDMIEJSKA 25.

tel. 209-12.

Godziny przyjęć: od 3 — 7 wiecz.

Dr. med.

H. LUBICZ

Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych

przeprowadził się na ul.

Piłsudskiego 69,

(Róg Narutowicza) tel. 141-32.

Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8

w niedziele i święta od 9-11.

Dr. med.

J. Sadokierski

stomatolog

PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ul. Piotrkowska 56

Tel. 129-77

DR. MED.

J. KALISZ

CHIRURG

przeprowadził się na ul.

Piotrkowską 207

telef. 121-21

Dr. med.

T. RUNDSTEINOWA

Chor. dzieci

POWRÓCIŁA

Pomorska 7, tel. 127-84

przyjmuje od 3 do 5 popoł.

DR. MED.

A. Kleszczelski

Chirurg-Urolog

przeprowadził się na ul.

Al. Kościuszki 60,

(Róg Zamenhofs) tel. 174-99.

przyjmuje od 4-7

Dr. Ludwik Falk

POWRÓCIŁ

Choroby skórne i weneryczne

Nawrot 7, tel. 128-07

przyjmuje od 10-12 i 5-7

Poważna fabryka taśm gumowych na prowincji
poszukuje od zaraz

maistra rutynowanego, wszech-
stronnie obeznanego z tkactwem
gumowo-taśmowym.

Zgłaszać się mogą tylko pierwszorzędni fachowcy
z solidnymi referencjami.

Oferty do administracji Głosu Porannego pod „A. R.”

Paczki 2 szt. 25 gr.

Ciastka po 20 gr.

Kupującym od 5-ciu ciastek

15 proc. rabatu.

KOLACJE JARSKIE

wraz z obsługą 1. — zł.

poleca

CUKIERNIA

„ŹRÓDŁO”

PRZEJAZD 1. TEL.: 209-87 i 133-72.

URZĄD SKARBOWY

W TOMASZOWIE MAZ

Nr. V.1974/36

Obwieszczenie.

Urząd Skarbowy w Tomaszowie Maz. na podstawie § 84 ustawy z dnia 10 marca 1932 roku o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 32 poz. 328 z roku 1932) podaje do wiadomości:

Dnia 30 października 1936 roku o godzinie 10-iej w I terminie odbędzie się licytacja ruchomości w Tomaszowie Maz. przy ul. Polnej Nr. 1, a mianowicie 300 mtr. towaru ubraniowego wełn. męskiego w różnych deseniach i 50 mtr. wełouru, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.300 — należących do Najdelwajsa Szmula Joska.

Dnia 30 października 1936 roku o godz. 11-iej w I terminie odbędzie się licytacja w Tomaszowie Maz., przy ul. Antoniego 1/3 autobusu firmy „Polski Fiat”, oszacowanego na sumę zł. 2.000, należącego do Sp. z o. o. „Samochód”.

Dnia 30 października 1936 roku o godz. 12-iej w I terminie odbędzie się licytacja ruchomości w Tomaszowie Maz., przy ul. Piłsudskiego Nr. 22, a mianowicie: dębowego kompletu pokoju stołowego — kredens oszklony, stół, 6 krzeseł, lustra trema, kanapy krytej pluszem, małego biurka, radia z głośnikiem na baterię, stolika białego i 4 krzeseł lakierowanych, 2 par firanek tytulowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 520, należących do Stanka Jana.

Dnia 30 października 1936 roku o godz. 13-iej w I terminie odbędzie się licytacja ruchomości w Tomaszowie Maz., przy ul. Piekarskiej 16/18, a mianowicie: 7 sztuk Bostonu koloru granatowego, 1000 mtr. materiału ubraniowego o różnych deseniach, oszacowanych na łączną sumę zł. 7.000, należących do Markowicza Icka Izraela.

Dnia 30 października 1936 roku o godz. 14-iej w I terminie odbędzie się licytacja ruchomości w Tomaszowie Maz. przy ul. Prez. Wojciechowskiego Nr. 8, a mianowicie: 42.20 mtr. wełouru szarego, 30.10 mtr. wełouru „Dubla”, 124.75 mtr. „Eksesor”, 100 mtr. wełouru czarnego i granatowego, 75.30 mtr. Bostonu marengo, 31 mtr. sukna czarnego i 91 mtr. wełouru czarnego, maszyny do pisania firmy „Orzeł”, kasy ogniotrwałej i 30 mtr. materiału ubraniowego jasnego, oszacowanych na łączną sumę zł. 7.345, należących do Sp. Akc. D. Bornstein.

Dnia 30 października 1936 roku o godz. 10-iej w I terminie odbędzie się licytacja ruchomości we wsi Olszowa, gm. Łazisko, a mianowicie: lokomobili z młocarnią firmy „Hamrich Lantz” 12HP 6 atm., 100 m. otrąb żytnich, 50 m. żyta, 3 obrazów, zegara ściennego, radia z głośnikiem, 2 krów, 3 koni i 80 m. maki żytniej, oszacowanych na łączną sumę zł. 9.490, należących do Jabłońskiego Leona.

Dnia 29 października 1936 roku o godz. 10-iej w I terminie odbędzie się licytacja ruchomości we wsi Komorowie, gm. Łazisko, a mianowicie: umywalni marmur, 2 stolików nocnych, dubeltówki, kasy ogniotrwałej, kredensu stołowego, stołu i 6 krzeseł, trema i otomany, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.550, należących do Hundke Juliusza.

Dnia 30 października 1936 roku o godz. 15-iej w I terminie odbędzie się licytacja ruchomości w Tomaszowie Maz., przy ul. Krzyżowej 3, a mianowicie: fortepian firmy „A. Borko”, zegar stojący, kredens pokojowy i szafa do garderoby z lustrem, oszacowanych na łączną sumę zł. 700, należących do Windhajma Abrama Arona.

Naczelnik Urzędu

(—) H. DĄBROWSKI

Masażystka

Kornelja Szmirgield

powróciła

Lipowa 56, tel. 227-82

DR. MED.

I. Kurehin

Łódź, Kilińskiego 61.

Tel. 249-71

Przyjmuje od godz. 6 — 7,30.

Drzewka

OWOCOWE
PARKOWE
KRZEWY

róże, rośliny zimotrwałe (byliny). Dalej — Georginie
poleca w wielkim wyborze

JERZY KOŁACZKOWSKI

Gospodarstwo Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 241. TELEFON
Ogrodnicze — nr. 222-00

Kwiaty cięte i doniczkowe. — Nasiona.

Ceny jak w szkółkach. Cenniki na żądanie.



Kupujecie z I-go źródła

Wielki wybór:

Wózków dziecięcych
ŁÓZEK metalowych
MATERACY wyscielanych
MATERACY sprężyn.
ŁÓZEK polowych
w fabrycznym
— — — — — składzie „DOBROPOL”

ŁÓZEK komodowych
WYŻYMACZEK
marki „Rubber”
LODÓWEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i drzew-
w Łódź, Piotrkowska 73
w podw. Tel. 159-90

LEK. - DENT.

F. Boruńska

powróciła

AL. KOŚCIUSZKI 21. TEL. 182-22.

Poszukiwany

fachowiec na maszyny

KOTONIARSKIE

na wyjazd do Rygi. Oferty do Fucha,
Piotrkowska 87, sub „Facho-
wiec”.

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy
Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej
wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15

przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana - haftarstwo.
2. Krawiectwo damskie - krój.
3. Gorsciarstwo - krój.
4. Modniarstwo - kapelusze.
5. Bielizniarstwo - krój.
6. Ondulacja.
7. Manicure.

Sekretariat czynny w g. od 9-13

i 15-19.

Lecznica dla Psów

lek. wet. M. A. Reicha

Gdańska 117-a

(róg Zamenhofs) tel. 175-77

MENTOPINOL - GLOB, środek przeciw gruźlicy, astmie i cierpieniom dróg oddechowych.

„UNIWERSAL” leczy reumatyzm i wszelkie nerwo bóle.

„HERBOLIN”, środek przeciw liszajom, egzemie i łuszczycy.

BOBO - GLOB, przysypka dla dzieci.

Poleca Laboratorium przy Aptece Dr. Far. St. Trawkowskiej w Łodzi.

ul. Brzezińska 56.

Do akt Nr. Km VII/1646/36 OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. VII, Władysław Zaziemski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Trebackiej Nr. 16 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 października 1936 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ulicy Jakóba 14/16 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 900 a mianowicie: 6 warsztatów tkackich, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 17 października 1936 r.
Komornik: (—) Władysław Zaziemski
Sprawa Szlamy Olszera, p-ko Herszowi Milikowskiemu i Dawidowi Olszewskiemu

ZAMBUR - wyciąg roślinny usuwa przyczyny i skutki złego trawienia oraz reguluje żołądek.

ANTHEMOR wyciąg ziołowy, środek przeciw Hemoroidom.

PROSZEK - GLOB od bólu głowy.

KREM - BOBO dla dzieci.

Poleca Laboratorium przy Aptece Dr. Far. St. Trawkowskiej w Łodzi.

ul. Brzezińska 56.

Ogłoszenia drobne

JUBILER M. Kornblum, Piłsudskiego 57, tel. 255-76 (dawna Południowa 8), wykonuje roboty artystyczne wg. najnowszych wzorów zagranicznych. Ceny przystępne.

Jedyny sposób na kryzys

to los kupiony w kolekturze

KURT WYTRZYC

Łódź, Piotrkowska 141 i 11-go Listopada 37-a, PKO 600.626 Łódź.

ZŁ. 40.— KWARTALNIE 1 pokoj; zł. 53.— kwartalnie 1 pokoj z kuchnią; zł. 125.— kwartalnie 2 pokoje z kuchnią; 3-4-5-6-cio pokojowe mieszkania; pokoje umeblowane od zł. 20.— poleca: Zenit, Piotrkowska 82, telefon 260-25.

„DRABINA”

FABRYKA DRABIN I PRZYRZĄDÓW GIMNASTYCZNYCH.

NAJLEPSZE DRABINY POKOJOWE

ŁÓDZ, KILIŃSKIEGO 136

Tel. 177-00.

UNIEWAŻNIAM zgłoszony protest na zł. 200.— pl. 10.X r. b. z wystawienia I. Wajlanda, Piłsudskiego 14 na zlecenie Wajlanda. B. Rubinek, Południowa 39.

Strojenie, reperacje i polerowanie fortepianów i pianin wykonywane po cenie umiarkowanej Firma

Karol Koischwitz S-cy

Łódź, ul. Piotrkowska 116, I piętro.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia przy ul. 11 Listopada 19, m. 23, tel. 223-87, od 15-iej do 16-iej.

PRZYBLAKAŁ się pies - wilk (mieszaniec). Do odebrania za zwrotem kosztów: St. Wyka, Smugowa 14.

Dźwiękowy kino-teatr

RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!

Światowej sławy tenor

BENJAMINO GIGLI

NIE ZAPOMNIJ O MNIE

W pozostałych rolach: Magda Schneider i Piotr Bosse, 4-ro letni chłopiec

Pocz. w dni powsz. o godz. 4-iej, w niedziele i święta o godz. 12. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odosobienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz minutowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstom redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najniższe ogłoszenie zł. 1,50

Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najniższe zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabliczeczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej